ROK XV. Nr. 317 (4635) WILNO, piątek 18 listopada 1938 r. Pismo nie jest datowane naprzód Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Święto Łotwy



PREZYDENT ULMANIS.

Dziś, 18 listopada 1938 roku, Łotwa obchodzi dwudziestą rocznicę swej niezawisłości. Z tej okazji ślemy naszej naddźwińskiej Sąsiadce szczere życzenia na przyszłość oraz powinszowania z racji Jej osiągnięć dotychczasowych. Życzenia, by zdołała nadal równie skutecznie bronić swej suwerenności w najpełniejszej treści tego pojęcia; powinszowania — z powodu szczęśliwego przebrnięcia pierwszego dwudziestolecia bytu niepodległego, co było napewno zadaniem arcytrudnym.

Z doświadczeń przeszłości, z wypracowanych już zdobyczy duchowych i materialnych narodu łotewskiego — niech urasta nowa moc do stawiania czoła nadchodzącemu jutru.

Rzućmy okiem wstecz na główne etapy odbytej drogi. Lata: 1919 i część 1920, to dla Łotwy rozpaczliwa i heroiczna walka orężna na wschodzie — z bolszewicką Rosją, na zachodzie — z militarnymi podrzutkami zwyciężonych Niemiec o utrwalenie niezawisłości, uroczyście proklamowanej w Rydze 18 listopada 1918 roku. Obaj wymienieni sąsiedzi, każdy na swój sposób, starali się w tym okresie prawo samostanowienia ludu łotewskiego obrócić w niwecz, a kraj jego podporządkować sobie.

Wówczas to nam, Polakom, przypadła w udziale rola sprzymierzeńca, który orężnie dopomógł Łotyszom do wygnania sowieckiej armii ze wschodnich prowincyj ich ojczyzny. Czynem tym stwierdziliśmy najoczywiściej, że dla Polski niepodległość narodu łotewskeigo nie jest rzeczą obojętną; przeciwnie, że leży ona w interesie Rzeczypospolitej, jako sąsiada.

Nie tylko z pobudek sentymentu czy jakichś założeń doktrynalnych wypłynęła ówczesna nasza akcja zbrojnej pomocy Łotwie. Sentymenty i doktryny są zmienne i przemijające. Wyszła ona przede wszystkim z oceny rzeczywistości politycznej; z trzeźwych pobudek polskiej racji stanu. Ostatnia wymaga, by nad Dźwiną nie gospodarzył ani Niemiec ani Rosjanin lecz by kraj ten rządzić się mógł własnym interesem; by był istotnie niezawisły.

Polska racja stanu nad Bałtykiem, w przeciwstawieniu do wszelkich doktryn i sentymentów, ma cechy trwałości. Dyktują bowiem jej treść przesłanki geopolityczne, a te byt swój mierzą na stulecia. Stąd i stosunek nasz do niepodległości Łotwy pozostawać będzie niezmieny.

Czerwona Rosja nie zdołała pod-

(Dokończenie na str. 2)

Wł. Wielhorski.

Żydzi są właścicielami połowy Berlina

BERLIN, (Pat). Prasa wczorajsza przynosi dane statystyczne, dotyczące żydowskiego stanu posiadania w Niemczech.

Z cyfr statystycznych wynika, że majątek narodowy szacowany jest na sumę mniej więcej 200 miliardów marek, stanowiący własność 80 milionów obywateli. **W Rzeszy znajduje się obecnie 700 tysięcy Żydów, w rękach których znajduje się według statystyki 8 miliardów marek.**

Na głowę obywatela Rzeszy - Niemca przypada przeciętnie 2500 marek majątku, na głowę zaś Żyda przypada przeciętnie kwota 11.428 marek.

Jak z tego widać, na głowę każdego Żyda w Niemczech przypada zatem 4,57, czyli przeszło 4 i pół raza tyle majątku, co na każdego obywatela Rzeszy - Niemca. W okresie inflacji w Niemczech ponad połowa własności nieruchomej w Berlinie przeszła w ręce żydowskie.

Dziś sytuacja jest taka, że Żydzi, stanowiący zaledwie 9,8 procent ludności stolicy Rzeszy, są właścicielami połowy Berlina.

Holandia bierze inicjatywę
w organizacji pomocy Żydom niemieckim
ale sama Żydów nie chce

HAGA (Pat). W związku z ewentualnością napływu uchodźców żydowskich na granice państw sąsladujących z Niemcami, rząd holenderski wystąpił do zainteresowanych państw z propozycją skoordynowania stanowiska w tej sprawie i akcji pomocy na rzecz uchodźców.

HAGA (Pat). Holenderski komunikat urzędowy przestrzega, iż mylne jest utrwalające się za granicą mniemanie, jakoby Holandia otworzyła swe granice dla uchodźców żydowskich. Holandia przyjmie tylko bardzo ograniczoną ilość tych uchodźców, przy czym każdy uchodźca uzyskać musi przed tym specjalne zezwolenie holenderskiego ministra sprawiedliwości. Wyjeżdżający bez tego zezwolenia zostaną natychmiast odtransportowani z powrotem w związku z możliwością większego napływu uchodźców do Holandii rząd holenderski zarządził specjalne wzmocnienie ochrony pogranicza. W ramach ściśle indywidualnych rząd holenderski dopuścił partię dzieci żydowskich, którymi zajął się specjalny komitet. Rząd przygotowuje poza tym dwa obozy dla uchodźców.

Istnieje możliwość osiedlenia Żydów
na obszarze Imperium Brytyjskiego

LONDYN (Pat). Min. koordynacji obrony narodowej Inskip, wygłosił na zebraniu partii konserwatywnej w hrabstwie Lancaschire przemówienie, w którym omawiając zagadnienie żydowskie w Europie Środkowej, oświadczył, że obowiązkiem narodu brytyjskiego jest pomóc Żydom. Min. Inskip wyraził wątpliwość co do możliwości imigracji Żydów do Anglii, natomiast uważa za możliwe skierowanie emigracji żydowskiej do brytyjskich obszarów kolonialnych. Min. Inskip oświadczył, iż ma nadzieję, że i inne państwa przyczynią się ze swej strony do rozwiązania w podobny sposób spraw emigracji żydowskiej.

Przemówienie Inskipa stwierdza, że rząd brytyjski konkretnie dopuszcza możliwość osiedlenia Żydów na obszarze Imperium Brytyjskiego.

Rezultat wizyty królewskiej
8 miln. funtów pożyczki w dużej części w materiale wojennym

LONDYN, (Pat). W dobrze zazwyczaj poinformowanych kołach dyplomatycznych utrzymują, iż konkretnym rezultatem wizyty króla Karola rumuńskiego w Londynie będzie kredyt 8 miln. funtów szterlingów, udzielony Rumunii.

Kredyt ten w znacznej części, bo w wysokości blisko 3 milionów funtów, przeznaczony ma być na zakup sprzętu wojennego dla Rumunii, a zwłaszcza motorów samolotowych i innych materiałów zbrojeniowych w Anglii, przeważnie w firmie Vickers.

Za blisko 1 milion funtów Rumunia zakupić ma w Anglii w wielkim truście chemicznym Imperial Chemical Industrias sztucznych nawozów. Ponadto z kredytu tego finansowana ma być budowa odpowiednich elewatorów dla zboża rumuńskiego przeznaczonego na eksport.

Wreszcie pewna **niewielka suma** ma być kredytem gotówkowym.

Pogrzeb von Ratha

BERLIN (Pat). Wczoraj w godzinach południowych odbył się w Duesseldorfie uroczysty pogrzeb zamordowanego w Paryżu sekretarza ambasady v. Ratha.

Na pogrzeb przybył z Berlina kanclerz Hitler w towarzystwie szefa prasowego Rzeszy dra Dietricha i sekretarza stanu Hanke.

Przemówienie na cmentarzu wygłosił minister spr. zagran. Rzeszy v. Ribbentrop.

Projekt konstytucyjny Słowacji
Pierwsze po kryzysie posiedzenie Sejmu w Pradze

PRAGA, (Pat). Odbyło się pierwsze po kryzysie posiedzenie parlamentu czechosłowackiego.

Parlament czeskosłowacki stracił 69 posłów, którzy dotychczas reprezentowali ludność obszarów odstąpionych państwom sąsiednim.

Na sali posiedzeń zwracała uwagę obecność posłów narodowo-socjalistycznych, reprezentantów mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji. Nie mniejsze zaciekawienie budzili posłowie słowaccy, którzy zjawili się na sali w mundurach gwardii ks. Hlinki. Również ministrowie słowaccy Tiso, Durczański i Cernak wystąpili w mundurach.

Po wstępnych formalnościach zabrał głos premier gen. Syrovy, który w przemówieniu swym zapowiedział, że w przyszłym tygodniu zwołane będzie posiedzenie zgromadzenia narodowego, na którym dokonany zostanie wybór prezydenta republiki.

Premier gen. Syrovy zapowiedział następnie, iż rząd przedstawi parlamentowi projekt ustawy o pełnomocnictwach, które pozwolą rządowi na przedsiębranie w wypadkach koniecznych szybkich decyzyj. Następnie premier przedstawił parlamentowi projekt ustawy konstytucyjnej, dotyczącej Słowacji, który odesłano do komisji konstytucyjnej, która rozpatrzy przedłożenie rządowe w piątek.

Projekt nowej ustawy konstytucyjnej przewiduje m. in., iż władzą wykonawczą w Słowacji jest rząd słowacki, składający się z 5 ministrów. Wybory do pierwszego sejmu słowackiego odbędą się w dwa miesiące po ogłoszeniu powyższej ustawy konstytucyjnej. Pierwsze posiedzenie sejmu słowackiego zwołane będzie do Bratysławy przez prezydenta republiki w 30 dni po wyborach. Rząd słowacki mianowany będzie przez prezydenta republiki na wniosek przewodniczącego sejmu. W Słowacji językiem oficjalnym, językiem powszechnego nauczania będzie język słowacki. Zgromadzenie narodowe wykonywać będzie władzę ustawodawczą dla całego terytorium państwa, w zakresie przewidzianym konstytucją, oraz w zakresie spraw dotyczących uregulowania działalności organów ustawodawczych rządu i wykonawczych gmin w sprawach dotyczących stosunków republiki z zagranicą, w sprawach wojny i pokoju, w sprawach dotyczących emigracji, ceł, transportu, poczt, telegrafów, telefonów, administracji długami państwa, zawierania pożyczek państwowych i komunalnych, w sprawach podatkowych, danin i monopoli.

Sprawy dotyczące zagadnień kulturalnych, wyznaniowych i gospodarczych wyłącznie słowackich należeć będą do kompetencji sejmu słowackiego. Obrona narodowa należeć będzie do zagadnień, leżących w kompetencji rządu centralnego, jednak w czasie pokoju kontyngent rekruta, przypadający na Słowację ustalony będzie w Słowacji a Słowacy wcieleni będą do oddziałów formowanych na swym terytorium. Dla dokonania wyboru prezydenta republiki potrzebna jest większość głosów członków zgromadzenia narodowego, wybranych w Słowacji. Wymiar sprawiedliwości dokonywany będzie w Słowacji przez trybunały prowincjonalne i trybunał najwyższy. Obsługa i amortyzacja długów państwowych będzie obciążała Słowację jedynie w rozmiarach odpowiadających rzeczywistemu zużytkowaniu odnośnych pożyczek na terenie lub w interesie Słowacji. Słowacja uczestniczyć będzie w wydatkach budżetowych resortów administracyjnych i przedsiębiorstw wspólnych dla całego państwa jedynie w proporcjach odpowiednich do wysokości podatków, które ustalać ma komisja przewidziana ustawą konstytucyjną.

Nacjonalizacja Czechosłowacji
Manifest partii Jedności Narodowej

PRAGA (Pat). głoszony został manifest nowotworzącej się partii jedności narodowej.

W skład nowotworzącego się stronnictwa wchodzą: partia agrariuszy, partia narodowo-socjalistyczna, partia żywnostników, partia zjednoczenia narodowego, partia katolików czeskich ze wszystkimi swymi organizacjami i liga narodowa.

Manifest zwraca się z apelem do narodu czeskiego w sprawie powołania do życia nowego ruchu nacjonalistycznego, którego zadaniem będzie przebudowanie państwa.

Nowy ruch dąży do tego, aby wszystkie narodowe siły zaśrodkować w „demokracji autorytatywnej". Ruch chce wytworzyć większość parlamentarną, która będzie współpracowała z rządem. Tym stosunkom politycznym będzie odpowiadała nowa ordynacja wyborcza, która uniemożliwia rozbicie narodu na drobne grupy polityczne.

Polityka zagraniczna będzie starała się o to, aby republika żyła w pokoju i współpracowała ze wszystkimi państwami i przede wszystkim z najbliższymi sąsiadami. Szkoła będzie narodowa i wyznaniowa. Wychowanie i życie będzie przesiąknięte duchem tradycji św. Wacława. Specjalnym zadaniem będzie uregulowanie kwestii emigracyjnej, a przede wszystkim żydowskiej.

Sugestie amerykańskiej finansjery żydowskiej

NOWY JORK, (Pat). „New York Times" ogłasza artykuł redakcyjny na temat uchodźstwa żydowskiego, wyrażający poglądy przywódców oraz finansjery żydowskiej Ameryki.

Dziennik stwierdza, że zagadnienie to powinno być rozwiązane przez znalezienie słabo zaludnionej kolonii, należącej do jednego z państw europejskich, gdzie skierowane byłoby uchodźstwo. Emigrantów należy zaopatrzyć w potrzebne środki techniczne i wspierać przez kapitały szukające inwestycyj. Rządy państw powinny znaleźć środki na realizowanie tego projektu i nie uważać tego za dobroczynność, lecz zamierzenie w dobrze zrozumianym interesie własnym, który usunie stan zapalny, grożący stale zatargami.

Giełda reaguje znaczną zniżką francuskich akcyj i rent

Paryż (Pat). Napięcie sytuacji wewnętrzno-politycznej, ostre ataki ze strony lewicy przeciw dekretom finansowym ministra Reynaud, uchwała kongresu Generalnej Konfederacji Pracy i wreszcie odmowna odpowiedź b. kombatantów na apel Daladiera — wywołały ujemne reperkusje w kołach giełdowych.

Na posiedzeniu środowym giełdy zaznaczyła się już daleko idąca zniżka, sięgająca mniej więcej 5 proc., która objęła zarówno renty, jak akcje prywatne francuskie, a równocześnie zaczynała się zwyżka wszystkich akcyj międzynarodowych. Tej zniżce rent i akcyj prywatnych francuskich towarzyszy jednocześnie lekka zniżka kursu franka.

Sądy a Führer
Losy Schuschnigga w ręku Hitlera

WIEDEŃ (Pat). Na konferencji prasowej w tutejszym urzędzie propagandy oświadczono dziennikarzom, że termin procesu b. kanclerza Schuschnigga nie został dotychczas ustalony. Nie zostało również ukończone dochodzenie przeciwko niemu.

Przyszłe losy b. kanclerza Schuschnigga spoczywają obecnie w rękach kanclerza Hitlera.

Nowy dekret prasowy

Ministerstwo Sprawiedliwości opracowało nowe przepisy prasowe, które w formie dekretu z mocą ustawy mają być ogłoszone w dniach najbliższych. Obecnie przepisy te rozpatrywane są przez Radę Ministrów, która jak słychać, wprowadza wiele poprawek do projektu ministerstwa sprawiedliwości w duchu liberalnym.

Celem nowych przepisów prasowych jest:

1) Ujednostajnienie ich na terenie całego państwa.

2) Wzmocnienie odpowiedzialności za przestępstwa prasowe, dotyczące obrazy czci.

3) Usprawnienie nadzoru nad prasą i oddanie decyzji w tym względzie w ręce sądownictwa, gdy dotychczas prasa zależała głównie, — zwłaszcza jeśli chodzi o b. zabór rosyjski, od władz administracyjnych.

Prasa podaje następujące szczegóły nowego dekretu:

Zajęcie druku może być dokonane tylko przez władzę do tego powołaną w miejscu ukazania się druku. — Natomiast władze w miejscu rozpowszechniania druku nie są uprawnione do decydowania o zajęciu, chyba, że działają w wykonaniu polecenia władzy właściwej.

Jeśli konfiskata nie będzie zatwierdzona przez sąd, wydawcy przysługuje odszkodowanie w wysokości własnych kosztów.

Nowy dekret **znosi zupełnie instytucję redaktorów odpowiedzialnych,** nakładając odpowiedzialność na redaktorów faktycznych, rozstrzygających o treści wydawnictwa, przy czym na wzór systemu pruskiego może być ta odpowiedzialność rozłożona na redaktorów poszczególnych działów pisma.

W braku jednak specjalizacji odpowiedzialność ciąży na redaktorze naczelnym.

Jeśliby redaktor naczelny był nieuchwytny, odpowiedzialność przechodzi na wydawcę, a gdy i tego nie można dosięgnąć — na zarządzającego zakładami graficznymi względnie ich właściciela.

Redaktor trzykrotnie skazany za przestępstwa prasowe lub redaktor czasopisma zawieszonego, traci prawa redaktorskie. Za grzywny nieściągalne od redaktora, odpowiada wydawca.

Kary za przestępstwa prasowe zostały znacznie zaostrzone. Istnieje dla poszkodowanych przez prasę możność domagania się **odszkodowania pieniężnego za zniewagę.** Nawiązka ta dochodzi do 10.000 zł.

Nowe przepisy bardzo **zaostrzają postanowienia co do sprostowań.**

Sprostowanie musi być wydrukowane w najbliższym numerze, bez jakichkolwiek zastrzeżeń i komentarzy, tymi samymi czcionkami, na tym samym miejscu i pod równie wielkim tytułem, jak artykuł sprostowywany, przy czym sprostowanie może być dwukrotnie większe od prostowanego artykułu.

Redakcji przysługuje prawo odmowy zamieszczenia sprostowania, musi być ona jednak umotywowana i przesłana zainteresowanemu w ciągu 24 godzin.

Za niezamieszczenie uprawnionego sprostowania grożą wysokie kary, a nawet każdy numer, ukazujący się bez sprostowania, nakazanego sądownie, może ulec konfiskacie.

Sprawy, wynikające z konfiskat, rozpatrywane są na niejawnych posiedzeniach sądu z udziałem stron. Władza, która dokonała zajęcia, musi w ciągu 48 godzin powiadomić wydawnictwo o powodach konfiskaty, a w ciągu 14 dni sprawa musi wejść na wokandę sądową.

Przepisy bardzo szczegółowo omawiają kwestię zgłaszania nowych czasopism, przy czym utrzymano system meldunkowy oraz kwestię odpowiedzialności za wydawanie czasopism na miejsce zawieszonych. Przepisy przewidują zawieszenie czasopism na czas od 6 miesięcy do 3 lat.

Lwowski „Dziennik Polski", z dnia 18 bm., podaje w telefonie z Warszawy inne jeszcze szczegóły, którymi uzupełniamy wyżej wydrukowany projekt Min. Sprawiedliwości:

„...Wśród przepisów nowego dekretu prasowego znajduje się m. in. jeden, który nakłada na dziennik obowiązek ogłaszania tych enuncjacyj rządu i innych czynników państwowych, które do ogłoszenia zaleci prezes Rady Ministrów. Wielkość tych enuncjacyj może sięgać 300 wierszy dziennie".

„...Dekret przewiduje dalej, że nie wolno po zamknięciu pisma zakładać drugiego pisma, które jest podobne co do treści, formy, druku i tendencyj".

Anglia zniesie karę śmierci

LONDYN (Pat). Izba Gmin przyjęła 114 głosami przeciwko 89 wniosek zgłoszony przez posła konserwatywnego Vyviana Adamsa, zalecający zniesienie kary śmierci tytułem próby na okres 5-letni.

Cywilna mobilizacja
na wypadek wojny w Anglii

LONDYN, (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu gabinetu rozpatrywane były m. in. także sprawy obrony, przy czym ostatecznie **w negatywnym sensie przesądzona została sprawa utworzenia ministerstwa zaopatrzenia wojennego.**

Na wniosek natomiast zajmującego się obecnie sprawami cywilnymi pogotowia wojennego lorda strażnika tajnej pieczęci sir Johna Andersona, **gabinet przychylnie odniósł się do wprowadzenia przymusowej rejestracji wszystkich osób na wypadek wojny.**

Odmowa wypełnienia karty rejestracji tej cywilnej mobilizacji karana będzie grzywną lub więzieniem. Przmusowa rejestracja nie będzie oczywiście oznaczała przymusowej służby na rzecz państwa w czasie pokoju.

Rumuński obóz trędowatych
otrzyma kościół, teatr i kino

CZERNIOWCE, (PAT). W związku z powtarzającymi się często ucieczkami trędowatych z obozu trędowatych w Tikilesztach (Dobrudza), rumuńskie władze sanitarne postanowiły zmodernizować obóz. M. in. będzie tam wybudowany kościół, teatr, kino, nowoczesna łaźnia itd. Władze spodziewają się, że w ten sposób życie trędowatych w Tikilesztach stanie się znośniejsze i ustaną ich ucieczki.

Poza tym kilku lekarzy wyjedzie za granicę dla przestudiowania nowoczesnych metod leczenia trądu i zastosowania ich następnie w Rumunii.

Rewizjonizm historyczny w Sowietach
Autorytet Lenina na indeksie

MOSKWA (Pat). Centralny komitet partii komunistycznej wydał rozporządzenie o prowadzeniu propagandy partyjnej w związku z wydaniem nowego podręcznika historii partii. Postanowienie to wprowadza ścisłą centralizację propagandy partyjnej, nie dopuszczając żadnej indywidualnej interpretacji. Nowy podręcznik historii partii zatwierdzony i zalecony do użytku ma być jedynym autorytatywnym wskaźnikiem dla każdego prawowiernego komunisty. Wszelkie dotychczasowe prace w dziedzinie historii partii i marksizmu zostają uznane za fałszywe, jak np. historia Rosji Pokrowskiego, zalecona przez Lenina.

Za „niezgodne z marksizmem" uznane zostały dotychczasowe poglądy na wybitną rolę jednostek w historii, na wojny sprawiedliwe i niesprawiedliwe, rolę państwa etc. Propaganda partyjna zostaje scentralizowana w wydziałach propagandy lokalnych organizacyj partyjnych, które z kolei podporządkowane są wydziałowi propagandy centralnego komitetu partii. Ciężar propagandy partyjnej zostaje przerzucony na prasę, broszury i specjalnych, płatnych lektorów, zatwierdzonych przez centralny komitet partii. W związku z tym liczba kółek propagandowych zostaje zredukowana, gdyż ze względu na ich wielką ilość, partia nie miała możności kontrolowania ich działalności, wobec czego poszczególne kółka w różny sposób interpretowały historię partii, oraz zasady marksizmu i leninizmu. Taki stan rzeczy doprowadził do tego, że pomiędzy ustną propagandą kółek, a propagandą drukowaną, powstała rozbieżność. Poza tym wspomniane rozporządzenie kładzie nacisk na propagandę partyjną wśród inteligencji sowieckiej, gdyż dotychczas cały nacisk kładziono na propagandę wśród robotników.

Dwutygodnik „Bolszewik" ma być zreorganizowany, jako organ teorii partii. Prace instytutu Marksa. Engelsa, Lenina mają być poddane rewizji. M. in. będą zrewidowane i zmienione dopiski do zasad Lenina. Prace Marksa, Engelsa, Lenina mają być wydane na nowo z uwzględnieniem wskazówek wydziału propagandy centralnego komitetu Partii. W dziesięciu głównych miastach ZSRR zostaną zorganizowane roczne kursy dla propagandzistów i dziennikarzy oraz wyższa szkoła marksizmu, leninizmu, przy centralnym Komitecie Partii z kursem trzyletnim.

Do końca 1939-40 roku szkolnego wszyscy profesorowie marksizmu, leninizmu, mają być przedstawieni centralnemu komitetowi Partii do zatwierdzenia. Wszyscy kierownicy wydziałów propagandy partyjnych komitetów obwodowych, krajowych, miejskich i rejonowych winni być zatwierdzeni przez centralny komitet Partii. Instytut Marksa, Engelsa, Lenina zostaje podporządkowany wydziałowi propagandy i agitacji centralnego komitetu partii.

Córka na dworze egipskim

KAIR (Pat). Królowa egipska Farida powiła córkę.

Zgon autora „Mojego systemu"

KOPENHAGA (Pat). We czwartek zmarł w Kopenhadze Jens Peter Mueller, twórca popularnego systemu gimnastycznego, jaki obiegł w wielu językach cały świat pod nazwą „Mój system".

Zmarły liczył 72 lata.

Rejestracja majątku Żydów we Włoszech

RZYM (Pat). W związku z ustawami antyżydowskimi rozpoczęto rejestrację majątków i nieruchomości należących do Żydów.

Wilki w Rumunii

CZERNIOWCE, (PAT). W miejscowości Polovraci w Rumunii stado wilków napadło na parobka w czasie gdy pilnował nocą koni na polu. Parobek pałką zabił 3 wilki. Pozostałe rozbiegły się.

W miejscowości Frumusicy pod Batoszanami na Bukowinie wilk pokąsał 4 synów dyrektora szkoły Manolescu, gdy szli do szkoły, znajdującej się w sąsiedniej wsi.

Święto Łotwy

(Dokończenie ze str. 1)

porządkować sobie i zsowietyzować narodów bałtyckich niejako w pierwszym rzucie, bezpośrednio po rewolucji komunistycznej. Rozpoczęła jednak natychmiast po utrwaleniu się nowego regime'u w Moskwie podminowywać kraje te od wewnątrz swą propagandą oraz wszczęła misternie pomyślane próby uzależnienia ich od siebie gospodarczo, by na tych drogach owładnąć ponownie Rygą oraz Tallinem.

Odpowiednio do powyższego w ciągu wielu lat przemysł łotewski otrzymywał z czerwonej Rosji zamówienia, sięgające 40 milionów łatów rocznie. Łotewska socjalna demokracja wiązała się równocześnie wielorakimi nićmi zależności ze swym marksistowskim towarzyszem znad Wołgi. Liczne zastępy proletariatu fabrycznego Łotwy, jak również inteligencji pracującej w handlu i przemyśle czuły się coraz bardziej związane i uzależnione od Moskwy.

W tym czasie jednak naród łotewski przeprowadzał mozolną pracę odbudowy powojennej kraju, który w roku 1920 dosłownie leżał w ruinach. Równocześnie dźwigał on szkoły, upowszechniał oświatę oraz pogłębiał kulturę narodową i patriotyzm w masach ludu, utwierdzając jego wolę niepodległości.

Prąd ten w dziedzinie gospodarczej dążył do sprzęgnięcia Łotwy z Europą zachodnią; do dźwignięcia przemysłu rolniczego i leśnego, którego artykuły mogłyby liczyć na zbyt w krajach zachodnio - europejskich, przeważnie wobec Łotwy neutralnych lub przyjaznych.

Powyższa dążność do krzepnięcia narodowego i uniezależniania się gospodarczego musiała się wreszcie przeciwstawić wzmiankowanym usiłowaniom Rosji, które pod pozorami pielęgnowania szczytnych zasad demokratycznych podporządkowywały coraz niebezpieczniej ekonomikę łotewską oraz życie polityczne kraju Sowietom. Rozproszkowanie partyjne czyniło kolejne rządy, oparte o wszechmocny sejm, słabymi i chwiejnymi.

Rozgrywka dwóch kierunków przyszła w piękną noc wiosenną 15 maja 1934 r. Obecny Prezydent Łotwy, Dr Karol Ulmanis, po bezkrwawym zamachu stanu ujął w ręce władzę, rozwiązał sejm i rozpoczął rządy autorytatywne, trwające po dzień dzisiejszy. Stronnictwa polityczne zniknęły z powierzchni życia. Kierunek jedności narodowej i dążność do obrony kraju poprzez zespolenie wszystkich Łotyszów na gruncie niepodległości — zdaje się ustalać ostatecznie w ciągu czterech i pół lat ubiegłych.

Życie ekonomiczne przeorientowało się odtąd na wymianę handlową z Zachodem, a postawa polityczna państwa odpowiada aktywnej neutralności. Łotwa dąży do poprawnych stosunków ze wszystkimi sąsiadami; nie posiada zatargów z nikim: gotowa jest natomiast w razie niesprowokowanej napaści bronić się do upadłego.

Usuwanie wszelkich zaognień z otoczenia leży w interesie tak rozumianego pacyfizmu łotewskiego. Ryga przyjęła zatem z niekłamanym zadowoleniem odprężenie stasunków polsko-litewskich, zapoczątkowane w ostatnich czasach. Pomiędzy Polską a Łotwą nie istnieje żadna sprzeczność interesów. Odwrotnie: oba państwa ożywione są wspólną i zdecydowaną wolą bronienia pokoju w tej części Europy.

Chcielibyśmy też, by fakt istnienia na terenie Łotwy autochtonicznej mniejszości polskiej stawał się czynnikiem nie dzielącym lecz łączącym nas. Z chwilą ostatecznego uregulowania sprawy granic pomiędzy Republiką Łotewską a Rzeczpospolitą Polską odpadły wszelkie powody, by rodacy nasi, zamieszkali nad Dźwiną, mogli w czymkolwiek utrudniać sytuację. Obywatele łotewscy narodowości polskiej, lojalni wobec swego państwa a korzystający z pełnej możności pielęgnowania swej kultury oraz powoływani przez Łotyszów do czynnego udziału w życiu publicznym, to najlepszy symbol naszych dobrych i trwałych stosunków sąsiedzkich.

Chcemy wreszcie, kończąc te słowa, wyrazić mocne życzenie, by ciężkie próby i doświadczenia, jakie, być może, niesie dzień jutrzejszy narodom Europy, zastały Naród Łotewski w tak niezłomnej pozycji, jak w roku 1919, gdy wola życia, odwaga i waleczność, pozwoliły Mu wbrew tylu przeciwnościom utrwalić byt niepodległego państwa łotewskiego.

Wł. Wielhorski.

Nagroda pokojowa Nobla

OSLO, (Pat). Nagroda pokojowa im. Nobla na rok 1938 została przyznana Komitetowi Nansenowskiemu Pomocy Uchodźcom.

Min. Łozoraitis w Rydze

RYGA (Pat). Do Rygi przybyli ministrowie spraw zagranicznych Litwy Łozorajtis i Łotwy Selter celem wzięcia udziału w uroczystościach 20-lecia Łotwy.

Jednocześnie do Kowna wyjechał minister spraw społecznych Berzins, a do Tallina minister komunikacji Einberg. Wezmą oni udział w uroczystościach organizowanych tam na cześć Łotwy.

Odznaczenie estońskie dla gen. Zamorskiego

WARSZAWA (Pat). Pan Prezydent Estonii w uznaniu zasług położonych na polu bezpieczeństwa publicznego — odznaczył komendanta głównego policji państwowej, generała brygady Kordiana Zamorskiego wielką wstęgą orderu białej gwiazdy estońskiej.

Termin protestów przeciw wyborom do Senatu

W Wileńskim Dzienniku Wojewódzkim nr 16 z dn. 15 bm. ukazało się obwieszczenie przewodniczącego Wojewódzkiego Kolegium Wyborczego do Senatu z dnia 14 listopada 1938 r. w sprawie zgłaszania protestów przeciwko wyborom do Senatu w województwie wileńskim:

„Na podstawie § 45 regulaminu Wojewódzkiego Kolegium Wyborczego do Senatu podaję do publicznej wiadomości, że protesty, przewidziane w art. 36 ordynacji wyborczej do Senatu z dn. 8 lipca 1935 r. (Dz. URP nr 47, poz. 320) będą przyjmowane na piśmie lub ustnie do protokułu w ciągu 7 dni od ogłoszenia wyników wyborów w Monitorze Polskim w gmachu Okręgowej Dyrekcji Kolejowej w Wilnie, przy ul. Słowackiego nr 14, w gabinecie dyrektora Okręgowej Dyrekcji Kolejowej od godziny 10 do 12 codziennie, z wyjątkiem niedzieli.

Inż. WACŁAW GŁAZEK
Przewodn. Wojew. Koleg. Wybor. do Senatu.

Katastrofa duńskiego statku

Transportowiec duński „Walbour" osiadł na mieliźnie w pobliżu ujścia rz. Adeur pod Bayonną. 1 marynarz utonął. Pozostałych 18 ludzi załogi uratowano.

Pilot zawisł na maszcie radiowym

BUKARESZT (Pat). W pobliżu lotniska bukaresztenskiego wydarzyła się dzisiaj wstrząsająca katastrofa lotnicza. Samolot szkolny uderzył o maszt radiostacji. Szczątki aparatu runęły na ziemię, a pilot, który poniósł śmierć na miejscu,

Dzika świnia pożarła niemowlę

CZERNIOWCE, (PAT). We wsi Compiscu w Oltenii dostała się do chałupy wieśniaka Boscu, w czasie nieobecności dorosłych, dzika świnia, która pożarła znajdujące się tam w kołysce jednoroczne niemowlę.

Giełda warszawska

z dnia 17 listopada 1938 r.

Belgi belgijskie	90,32
Dolary amerykańskie	531,00
Dolary kanadyjskie	526,50
Floreny holenderskie	289,74
Franki francuskie	14,08
Franki szwajcarskie	120,35
Funty angielskie	25,10
Guldeny gdańskie	100,25
Korony czeskie	10,75
Korony duńskie	112,05
Korony norweskie	126,03
Korony szwedzkie	129,39
Liry włoskie	19,60
Marki fińskie	11,08
Marki niemieckie	—
Marki niemieckie srebrne	93,00
Tel Aviv	—
Akcje:	
Bank Polski	132,00
Papiery procentowe:	
Pożyczka wewnętrzna	65,25
Pożyczka inwestycyjna pierwsza	83,63
Pożyczka inwestycyjna druga	83,00
Pożyczka konwersyjna	67,75
Pożyczka konsolidacyjna	66,50

Cała rodzina we Lwowie
zatruła się w skutek pęknięcia rury gazowej

LWÓW (Pat). Ub. nocy wydarzył się we Lwowie wypadek zatrucia gazem świetlnym, któremu uległa cała rodzina.

Przy ul. Bema 21 mieszkała w suterynie rodzina Kryszlakowskich, składająca się z pięciu osób. W godzinach nocnych jedna z rur gazowych niespodziewanie pękła, wskutek czego gaz począł się ulatniać i przedostał się do mieszkania.

Cała rodzina Krzyslakowskich uległa silnemu zatruciu. Wszystkich odstawiono do szpitala.

Świat pod bronią

Gdy motory były już w ruchu...

Dni z końca września i początku października były dniami grozy pod skórnej: na powierzchni życia wszechwładne panowanie sensacji politycznej i może trochę niepewności co do dalszego rozwoju wypadków, lecz po telegraficznych drutach już leciały pilne, tajne i poufne rozkazy o przygotowaniach. Przeciętny obywatel nawet się nie domyślał, jak dalece były posunięte przygotowania do pierwszego starcia. Ładunki prochu już leżały przygotowane — trzeba było tylko zapalić lont. Dopiero po tym, gdy prawdopodobieństwo wojny zmalało do granic zakreślanych przez kawiarnianych polityków, zaczęły się ujawniać niektóre pikantne szczegóły. A to, że mobilizacja Anglii kosztowała sumy, idące w miliardy, że linia Maginota była już w pełni obsadzona, że Paryż żył przez te kilka dni ze zgaszonymi światłami w nocy itd.

Dzisiaj, z perspektywy miesiąca czasu, można ocenić, jak dalece były posunięte wszelkiego rodzaju przygotowania. Najbardziej wszakże charakterystycznym szczegółem całości sprawy jest reakcja poszczególnych państw na możliwość napadów lotniczych. Okazało się raptem aktualne to wszystko, co przez tyle lat po zadrukowany papier podręczników i propagandowych artykułów nie wychodziło. Bezpośrednia możliwość zrealizowania się najgorszych, chociaż teoretycznych przewidywań, u jednych przywołała wspomnienia z ostatniej wojny, wspomnienia bombardowań niemieckich zeppelinów, u innych — strach przed niewiadomym, paniczna bojaźń ziszczenia się wszystkiego tego, co dotychczas leżało w sferze Verne'owskiej fantazji.

Najsilniej zareagowała Anglia. — Chociaż przygotowania obrony przeciwlotniczej były tam prowadzone już od dłuższego czasu, to jednak nie osiągnęły we wrześniu wymaganego poziomu gotowości. Należało więc tempo przyśpieszyć. Wyraziło się to w zarządzeniu, iż prace nad przygotowaniem urządzeń przeciwlotniczych mają pierwszeństwo przed wszelkimi innymi pracami publicznymi w kraju. Rozpoczęto gorączkowe roboty nad przygotowaniem rowów ochronnych — tego najprostszego środka masowej ochrony ludzi. Przedmieścia Londynu i innych miast pokryły się gęstą siecią tych cywilnych okopów. W takim mieście Cardiff wykopano rowów kosztem 16.000 funtów i rękami 5.000 robotników na ogólną długość piętnastu kilometrów.

Auglicy na olbrzymią skalę mieli przeprowadzić ewakuację ludności z ośrodków najbardziej zagrożonych. Z samego Londynu miało być ewakuowanych ponad dwa miliony ludzi, a ponad to 500.000 dzieci w wieku szkolnym. W Portsmouth nawet postanowiono wybudować specjalny most, aby ułatwić ewakuację ludności. Dla pozostałej ludności rozdano znaczne ilości masek przeciwgazowych, które poprzednio były zmagazynowane w specjalnych składach.

Oprócz tego rozpoczęto masową budowę schronów przeciwlotniczych — w prywatnych posesjach, urzędach, zakładach przemysłowych. Kolejki podziemne zostały przeznaczone na schrony publiczne. Blisko 100.000 osób zostało powołanych do pełnienia rozmaitych funkcyj w rozległym aparacie obrony przeciwlotniczej.

Nie mniej gwałtownie rozwijała się akcja we Francji. Jak już wspomniano w Paryżu przez kilka dni obowiązywał zakaz pełnego oświatlania ulic i pojazdów. W domach wszystkie okna musiały być od zapadnięcia zmierzchu zasłonięte. Władze również starały się możliwie ograniczyć skupianie się przechodniów na ulicach, szczególnie w nocy. Niezależnie od tego we wszystkich miastach odbyły się ćwiczenia, które miały na celu wypróbowanie urządzeń do maskowania tych miast w porze nocnej. Paryż miał już za wczasu przygotowany plan ewakuacji ludności, mianowicie około półtora miliona miało być wywiezione koleją, ponad 450 tys. omnibusami i około 150 tys. prywatnymi środkami lokomocji. Plan ten podczas dni wrześniowych był całkowicie przygotowany do uruchomienia w każdej chwili.

W drugiej połowie września rozpoczęła urzędowanie t. zw. Dyrekcja Obrony Przeciwlotniczej, pod kierownictwem jednego generała oraz 17 przedstawicieli armii lądowej, 2 lotnictwa, 1 — marynarki wojennej i 1 — min. spraw wewn. Do kompetencyj tej dyrekcji należało przygotowanie wszelkich instrukcyj i zarządzeń oraz opracowywanie planów i kosztorysów przygotowań w dziedzinie obrony przeciwlotniczej.

Czechosłowacja przeżyła może najbardziej denerwujące chwile. Praga również w dniach największego napięcia żyła z pogaszonymi światłami w nocy. Na dachach i wzgórzach miasta rozmieszczone posterunki czuwały dniem i nocą, obserwując horyzont. Cała sieć środków alarmowych była w całkowitej gotowości do natychmiastowego zawiadomienia mieszkańców o zbliżającym się nalocie.

Czechosłowacja nie była jednak w takim stopniu przygotowana jak np. Anglia. Odczuwało się tam pewne braki jeżeli chodzi o zaopatrzenie ludności w maski przeciwgazowe. — Również sprawa schronów nie była w zupełności załatwiona. Nic więc dziwnego, że przemysł czechosłowacki dnie mi nocą pracował nad dostarczeniem brakujących środków. Kto wie, może i ten wzgląd skłonił rząd czeski do ustępstw?

Szwajcaria już dawno pozbyła się złudzeń, co do zachowania neutralności. Dzisiaj przygotowania kraju są tam daleko posunięte. Szczególnie obrona przeciwlotnicza cieszy się w tym kraju ogromną popularnością. Na bardzo szeroką skalę prowadzone są już od dłuższego czasu prace nad zaopatrzeniem miast w schrony przeciwlotnicze. Pod tym względem nie tylko robi się rzeczy znane i uznane, lecz także szuka się nowych dróg. Inżynierowie szwajcarscy dali już w tej dziedzinie rzeczy naprawdę piękne i co ważniejsze, proste i praktyczne.

W czasie wrześniowego kryzysu w Szwajcarii przygotowany aparat obrony przeciwlotniczej prawie całkowicie urzędował. Ćwiczenia w gaszeniu świateł zostały ponownie przeprowadzone na terenie całego kraju. Często też brano pod uwagę specyficzny sposób obrony, jakim jest rozproszenie mieszkańców w najbliższej okolicy podmiejskiej. Sposób ten okazał się dobry jednak tylko w zastosowaniu do miast nie wielkich.

Podobnie Holandia nie żywi żadnych wątpliwości w możliwość i może także konieczność udziału w awanturze wojennej. W ciągu bardzo krótkiego czasu w miastach holenderskich wykonano poważne prace przygotowawcze w zakresie obrony przeciwlotniczej. W Hadze wykopano rowów przeciwlotniczych dla 190.000 osób. W Amsterdamie urządzono 200 schronów publicznych. W Rotterdamie zainstalowano 14 specjalnych punktów ratowniczo-sanitarnych. — Prasa była przepełniona wszelkiego rodzaju opisami, pouczeniami i instrukcjami dla ludności cywilnej.

Ciekawą rzeczą jest fakt, że Węgry w przełomowych chwilach wykazały stosunkowo najmniej aktywności w dziedzinie obrony przeciwlotniczej. Trzeba oczywiście brać pod uwagę, że państwo to w ogóle nie jest pod względem militarnym mocne, mimo to jednaż reakcja na wypadki europejskie była tam nieproporcjonalnie mała. Wprawdzie robione były ćwiczenia w maskowaniu świateł nocnych w miastach, lecz miało to charakter nie tyle wzmożonej akcji, ile w ogóle zapoczątkowania pracy

O Niemczech dosyć trudno mówić, jak przeżyły dramatyczne napięcie, którego sprawcami same były. Obrona przeciwlotnicza jest tam niewątpliwie gruntownie przygotowana, a ponieważ już w maju była tam mobilizacji i to nie tylko wojskowa, a potem owe sprawdzające „ćwiczenia" z milionem ludzi pod karabinem, więc to, co miało być, było już od dobrych paru miesięcy. Dlatego może nie zaobserwowało się tam specjalnej gorączki wrześniowej. Zresztą zupełnie innych kryteriów trzeba w stosunku do kraju, który i tak żyje w stanie permanentnego alarmu.

L. Kor.

Nożycami przez prasę

DEKRET PRASOWY.

„Kurier Poranny" podaje wiadomość arcyważną dla wszystkich ludzi pióra.

DEKRET PRASOWY UKAŻE SIĘ W TYCH DNIACH

Dowiadujemy się z kół dobrze poinformowanych, że w najbliższych dniach zostanie ogłoszony nowy dekret prasowy, który unormuje przepisy prasowe na terenie całego państwa.

Z chwilą wejścia w życie nowego dekretu prasowego, wygasną wszystkie inne przepisy prasowe, które, jak wiadomo, nie są w Polsce jednolite i przyczyniały się w wielu wypadkach do zamieszania w tej dziedzinie.

Nowy dekret prasowy zawiera szereg inowacyj w dziedzinie stosunków prasowych dotąd bądź tylko częściowo znanych i stosowanych, bądź w ogóle nieznanych i nowych.

Wielka szkoda, że „Kurier" nie podaje żadnych bliższych szczegółów, tyczących dekretu.

FRONT LUDOWY WE FRANCJI NALEŻY DO PRZESZŁOŚCI.

Najlepszy znawca stosunków francuskich p. K. Korab-Kucharski drukując w „Gazecie Polskiej" artykuł wstępny pt. „Synteza przełomu". Autor stwierdza w tym artykule, że front ludowy we Francji należy już do przeszłości.

Front Ludowy rozwalił się. Dokonało się to w dwuch etapach, które tym razem nastąpiły po sobie w wyjątkowo pośpiesznym tempie. Zaczęło się na kongresie w Marsylii. Wiadomo już było powszechnie, że p. Daladier (przezwany „bykiem z Vaucluse") pojechał tam, zdecydowany wziąć komunistów na rogi. Dokuczali mu bowiem w ostatnich czasach systematycznie, a po układzie monachijskim, dzień w dzień wylewali mu na głowę wiadra najbrudniejszych obelg.

Tak było, aż do chwili, kiedy komunistom francuskim wydawało się, że są jeszcze panami sytuacji. Potem jednak nadeszły z Moskwy inne rozkazy.

Gdy jednak, w miarę zbliżania się kongresu marsylskiego, Moskwa zaczęła wyczuwać, że się coś święci, wydała swym francuskim agentom rozkaz przejścia na ton uprzejmej potulności. Zamilkły polemiki. W formie serdecznej i kurtuazyjnej, naczelna rada komunistyczna we Francji wysłała do kongresu orędzie, zapewniające radykałów o swym dozgonym przywiązaniu do Frontu Ludowego. Nic to już nie pomogło. Przyjmując przedstawicieli prasy, premier Daladier potraktował ten rozpaczliwy manewr komunistyczny z opryskliwą ironią.

Skóra baranka nie nadaje się dla wilka. Stara bajka stała się znowu aktualna.

„Rozumiem doskonale — oświadczył cierpko — że towarzysz Dmitrow probuje jeszcze ratować swe dzieło i zarazem zapewne swą skórę. W gruncie rzeczy bowiem, on to jest właściwym twórcą formacji wyborczej, do której daliśmy się wciągnąć i która nam przyniosła tylko rozczarowania i oszustwa".

Słowem mądry Francuz po szkodzie. Ale czy tylko po całej szkodzie? Boć jeszcze niewiadomo, czy likwidacja frontu ludowego przejdzie we Francji tak zupełnie gładko?

ROZSTRZYGAJĄCE CHWILE W SPRAWIE ŻYDOWSKIEJ

„N. Przegląd" donosi z Londynu.

Na odbytym dziś posiedzeniu gabinetu angielskiego rozważana była sprawa emigracji żydowskiej w związku z sytuacją Żydów w Niemczech. Uchwały gabinetu mają być ogłoszone w najbliższych dniach, przypuszczalnie po uzgodnieniu ich ze stanowiskiem rządu Stanów Zjednoczonych, aby w pewnej bodaj mierze przyczynić się do ulżenia losowi Żydów niemieckich. Brane są pod uwagę projekty osiedlenia uchodźców żydowskich z Niemiec na pewnych terytoriach, pozostających pod opieką Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i państw południowoamerykańskich. Wykonanie planów, po ich skonkretyzowaniu, ma być powierzone komitetowi eviańskiemu w Londynie, na czele którego stoi mąż zaufania prezydenta Roosevelta, George Rublee.

Nie radzimy Żydom zanadto ufać opiekunom. Historia Polski w wieku XIX może po temu dostarczyć sporo przykładów. Świat oburzał się tak samo na okrucieństwa Murawiewa. W samej Anglii zepsuto sporo papieru na różne protesty.

Ale Niepodległość nie została wywalczona przez kancelarie dyplomatyczne.

W każdym razie dni najbliższe mogą przynieść ważne rozstrzygnięcia w sprawie Żydów niemieckich.

Premier Chamberlain przyjął wczoraj wieczorem delegację Council of German Jevry w osobach lorda Samuela, lorda Beatsteda i dra Weizmanna. Przedmiotem konferencji była sprawa emigracji Żydów niemieckich. Premier przyrzekł współpracę rządu z organami Council'u w każdej akcji konkretnej.

W kołach dobrze poinformowanych spodziewają się bliskiego opublikowania oficjalnej zapowiedzi polityki angielskiej w kwestiach emigracyjnych.

Połowiczne rozstrzygnięcie sprawy żydowskiej, tylko w jednym kraju, nie przyniesie Żydom konkretnych korzyści. Zniesienie natychmiastowe ograniczeń emigracyjnych w Palestynie, mogłoby bodaj częściowo złagodzić sytuację w Niemczech i Europie Środkowej.

RUCHOMA FABRYKA

Francuski „Le Journal" przynosi sensacyjną wiadomość o najnowszym wynalazku w dziedzinie zbrojeń.

Szwajcaria ma zamiar wybudować fabrykę samolotów w zupełnie nowym rodzaju: będzie to rodzaj fabryki ruchomej, która w razie niebezpieczeństwa będzie mogła po szynach schować się pod wzgórzem. Fabryką na kółkach jeżeli można tak się wyrazić, aby mogła ujść przed nalotami lotniczymi. Wszystko dlatego, że małe narody, tak jak i wielkie, są dziś skazane na życie w stałym niebezpieczeństwie.

Maluczko, a w Europie zjawią się Copy wędrowne.

l.

Dalsze los Sygrydy

Duma i miłość

Kiedy patrzymy tak z odległości tysiąca lat na owe losy księżniczki polskiej, któda poszła za męża z dalekiej i obcej północy, widzimy całkiem wyraźnie, że ten związek był jedynie związkiem politycznym. Stary Eryk nie mógł niczym pociągać młodej i dzielnej dziewczyny. Że miała nad nim — w ostatnich zwłaszcza latach — znaczną przewagę, to się rozumie różnicą temperamentów. Ale gdy wreszcie Eryk umarł, zostawiając dziedzictwo synowi Świętosławy należy wątpić, czy bardzo go Świętosława żałowała. W każdym razie w imieniu syna twardą ręką ujęła rządy. Dumna pani pożądała władzy i czuła się jej godna.

Ale społeczność Normanów była rycerska i zbójecka. Tymczasem młody król, kochany synal królowej-matki, nie zdołał utrzymać we władzy szweckiej duńskiego królestwa Nieszczęśliwy zrazu Swejn okrył tymczasem swe imię niezmierną sławą zuchwałymi napadami rabując wybrzeża Anglii, gdzie imię jego przez czas długi powtarzano ze zgrozą i przeszło do legend. Po śmierci Eryka nie trudno było Swejnowi powrócić do ojczyzny, uwolnić ją od jarzma szweckiego i objąć nad dawnym swym królestwem panowanie Ową haniebną porażkę jomsborską dawno mu już zapomniano.

Tymczasem o rękę Sygrydy poczęli się starać różni znamienici naczelnicy plemion swijskich, — jej właśni poddani. Ubodło to do żywego imię królowej. Duma była tą cechą, która przebija wyraźnie przez wszystkie źródła, które się do niej odnoszą. Czuła się obrażona zuchwalstwem i postanowiła się srogo zemścić. Sprosiła swych zalotników na ucztę, na której królowała z całym przepychem i całą niedostępnością królowej. Ale wznosiła często srebrną blachą okuty róg z winem, a zalotnicy pili, marząc o przyszłym panowaniu i mierząc się nawzajem złym spojrzeniem. Niebaczni! Kiedy spojeni spoczęli we śnie, kazała królowa całą hallę, z grubych, zaledwie ociosanych smolistych pni sosnowych przez Eryka postawioną, podpalić. Żaden z zalotników nie zdołał się uratować.

Tak to karała Sygryda podniesienie na nią oczu. To była duma!

Ale zaraz potem przyszła miłość

Możemy o tym przypuszczać, wiedząc kto był jej wybrańcem. Na imię miał Olaf, był królewskim wygnańcem z Norwegii, którą objął stary poganin Hakon. Olaf cały ówczesny świat normański przebył z mieczem w ręku, dokonując na czele swej drużyny najzuchwalszych napadów, wprawiając w zdumienie zwykłych zbójeckiego bohaterstwa Normanów. Uwielbiali go mimo że wyznawał znienawidzone chrześcijaństwo i był jego namiętnym orędownikiem. Później miało to mu zaszkodzić Ale narazie uwielbiali go wszyscy, to też łatwo mu przyszło wraz z niewielką, lecz dzielną drużyną obalić znienawidzonego lubieżnika Hakona.

Ku temu to bohaterowi zabiło serce Sygrydy. Była to bowiem wspaniała postać. Na podstawie starych sag normańskich tak go charakteryzuje Brückner:

„W sile wieku, liczył wtedy lat dwadzieścia siedem, przewyższał piękny, białowłosy, wysoki Olaf wszystkich innych urodą, dzielnością i zwinnością. Drapał się po skałach jak koza; pociski chwytał w locie i odrzucał jedną i drugą ręką; jak „skomroch" (kuglarz) kroczył za burtą okrętową po grzebietach wioseł, trzy noże w rękach na przemiany podrzucając; nikt nie miał tak bystrego wzroku, tak silnej ręki, jak on; w pancerzu pływał po morzu. Również odznaczały go przymioty duchowe: nieustraszony, wierny danemu słowu, gorący przyjaciel, nieubłagany niszczyciel, hojny, tylko zbyt popędliwy, uosabiał on wszelkie marzenia, w jakie naród swych bohaterów ubiera".

Cóż dziwnego, że człowiek taki podziałał na wyobraźnię Sygrydy. Cóż dziwnego, że serce dumnej pani zabiło do tego junaka, młodszego wprawdzie od niej, ale godnego imieniem i władzą królewską. Pochodziła przecie z rodu rycerskiego, ojciec jej umiał walczyć z niezwyciężonymi rycerzami niemieckimi i prał ich bez litości, gdy nie można było celu podstępem uzyskać A zresztą podczas tylu lat życia wśród Normanów nauczyła się cenić to męstwo zbójeckie i tę zuchwałość, która pędziła łodzie szczupłej garstki Normanów korytami rzek w samo serce potężnych królestw, by tam palić i łupić; i która gnała ich po spienionych falach morskich, aż hen ku lodowcom Grenlandii i jeszcze dalej — do krajów, gdzie łupu spodziewać się nie było można i dokąd docierali jedynie, by zaspokoić swą nieugaszoną żądzę przygód i okryć imiona swe nieśmiertelną sławą; by być bohaterami sag i wiecznie żyć w pieśni skaldów. A któż był godniejszy tej pieśni, jak nie on, Olaf.

I serce starzejącej się już królowej rozpłomieniło się miłością, której nie mógł jej dać Eryk Rozpoczęły się układy. Olaf nie był przeciwny temu związkowi, gdyż stwarzał on niezmierną potęgę na północy, przez połączenie państwa Swijów i Nordwegu. Ze Swejnem duńskim łatwo już będzie się potem rozprawić i tak pod jego panowaniem znajdzie się cała Północ. A wtedy któż mu się oprzeć zdoła.

Ale rokowania szły ciężko — gdyż oboje byli dumni nad miarę. W czasie rozmów doszło do ostrej utarczki słownej, w czasie której Olaf poddał w wątpliwość chrześcijaństwo Sygry-

Filatelistyka polska w ostatnim dwudziestoleciu

Pierwsze znaczki polskie, które ukazały się jeszcze za czasów władz okupacyjnych, zawdzięczać należy inicjatywie Warszawskiego Towarzystwa Artystycznego, które pod koniec 1917 roku ogłosiło konkurs na serię znaczków pocztowych, ilustrujących dzieje Polski. Znaczków tych,po rozstrzygnięciu konkursu, jednak nie wypuszczono w obieg, w obawie aby dochód z ich sprzedaży nie stał się udziałem okupantów. Dopiero w roku 1919 ukazała się pierwsza emisja polskich znaczków pocztowych, których wartość była wyrażona jeszcze w markach i fenigach. W czasie wojny światowej ukazały się pierwsze trzy typy znaczków: pierwszy typ. wydany przez polskie władze wojskowe, a mianowicie przez pocztę polową Legionów oraz przez korpus gen. Dowbor-Muśnickiego, dalej znaczki Polskich Władz Miejskich, wreszcie edycja znaczków władz okupacyjnych z lat 1915—1918.

Po odzyskaniu Niepodległości pozostał znaczny zapas znaczków pocztowych, które wykorzystano w ciągu krótkiego czasu, umieszczając na nich nadruki w języku polskim, godła państwowe itd. Kolejno ukazywały się znaczki wydawane przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów, począwszy od roku 1919; były to emisje pamiątkowe, wydane z okazji otwarcia Sejmu Ustawodawczego roku 1919, z powodu uchwalenia Konstytucji w r. 1921, dalej znaczki dopłat, urzędowe, poczty lotniczej, obszarów plebiscytowych, jak Śląsk Cieszyński (rok 1920), Górny Śląsk (rok 1921-23), Litwa Środkowa, polskich urzędów pocztowych poza granicami państwa (Lewant, Odesa).

Do roku 1919 znaczki pocztowe były wykonywane w drukarniach prywatnych, zaś w roku 1920 powstały pierwsze Zakłady Graficzne Pocztowe przy Ministerstwie Poczt i Telegrafów; od roku 1929 wykonanie znaczków pocztowych przejęła Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych. Do roku 1928 znaczki wykonywano sposobem typograficznym (drukarskim), początkowo na maszynach płaskich, a w miarę wzrostu zapotrzebowania — na maszynach rotacyjnych. Kiedy jednak odbitki typograficzne okazały się mało przejrzyste, wprowadzono w roku 1920 metodę wklęsłodrukową, która daje gwarancję całkowitej dokładności i wierności rysunku z zachowaniem najdrobniejszych szczegółów; wklęsłodruk jednak wymaga odręcznego przygotowania matryc stalowych czy miedzianych i dlatego też jest znacznie kosztowniejszy. Tym sposobem wykonano 8 edycyj znaczków w latach 1928—1933. Były to znaczki, przedstawiające po większej części sceny historyczne dlatego też użyto metody stalorytniczej dla osiągnięcia większej precyzji rysunku.

Od roku 1934 wykonuje się znaczki prawie wyłącznie metodą stalorytniczą. Tą techniką wykonano w przeciągu ostatnich czterech lat jedenaście nowych typów znaczków; są to wszystkie znajdujące się jeszcze w obiegu, lub nawet częściowo wycofane znaczki, przedstawiające sceny historyczne, widoki kraju, zabytki architektoniczne, podobizny wybitnych mężów stanu itd. Również nocześnie kilkakrotnie ukazały się tak zw. bloki, stanowiące cenny obiekt dla filatelistów z powodu małej ilości egzemplarzy wydanych przez władze pocztowe.

Jeżeli chodzi o sumaryczny dorobek filatelistyki polskiej w ostatnich dwudziestu latach, może się on wyrazić cyfrą około 350 znaczków typów zasadniczych. Urzędowych znaczków wydano 20 rodzajów, dopłatowych — przeszło 100, plebiscytowych śląskich w latach 1920—1923 około 45, agencji pocztowej polskiej w Konstantynopolu (Lewant), zlikwidowanej w roku 1921 — 32 znaczki, wreszcie Litwy Środkowej — około 100 znaczków. Cyfry powyższe obejmują ostatnie edycje z okazji XX-lecia Niepodległości.

Piszą do nas

Nie zawsze winny jest rzemieślnik

W sobotę 12 bm. ukazał się artykulik p. X. pod tytułem „Nasi wileńscy rzemieślnicy", w którym to p. X. słusznie czy niesłusznie piętnował jakąś firmę krawiecką (mieszczącą się przy ul. Portowej) ubolewając przy tym nad niesolidnością mistrzów i mistrzyń wileńskich. Ale przepraszam, kra wiec czy dwóch krawców z ul. Portowej — to jeszcze nie wszyscy! Czemuż p. X. tak szablonowo i ogólnie sądzi?

Rzemieślnikowi zależy na każdym kliencie i na zadowoleniu każdego z nich. Może zajść jakiś nieprzewidziany wypadek, że rzemieślnik, wbrew własnej woli, nie dotrzyma terminu; dlaczego jednak jego tłumaczenia są brane za wykręty i kłamstwa, a choroba ta nadmierne spożycie alkoholu?

Czy w pojęciu p. X. inna choroba rzemieślnika się nie ima?

Czy czasem klient nie może być powodem, że krawiec nie jest w stanie dotrzymać przyrzeczonego terminu, klient, który przynagla krawca do wykonania jakiejś roboty rzekomo pilnej, a odbiera ją po miesiącach lub nie przychodzi w umówionym czasie do przymiarki?

A teraz ciekawe, co miał na myśli p. X, wzywając panie z ZPOK i innych organizacyj, czyżby chciał, żeby te panie uczyły punktualności i solidności nas, rzemieślników, czy może łaskawie nauczyłyby i klienta tych cech, o brak których pomawia się wyłącznie rzemieślnika, gdyż dotrzymanie przyrzeczonych terminów nie zawsze od nie go wyłącznie zależy.

Tak, panie X, może przyzna mi pan rację, że nie zawsze winny jest jedynie i wyłącznie rzemieślnik i że nie tylko rzemieślnika należy stawiać pod pręgierz...

Krawiec wileński.

Kurjer Sportowy

Nasza akcja propagandowa przed zawodami F.I.S.

W siedzibie zarządu Orbisu w Warszawie odbyło się pod przewodnictwem dyr. M. Fularskiego, posiedzenie komisji propagandy i prasy zawodów FIS w Zakopanem, w lutym 1939 r.

Na posiedzeniu dyr. Zieliński złożył sprawozdanie z dotychczasowej akcji propagandowej. Jak się okazuje, zawody FIS wyzyskane zostały dla rozwinięcia akcji propagandowej na rzecz ośrodków zimowych w Polsce, w szczególności — na korzyść Tatr i Zakopanego.

Główny nacisk propagandy skierowany został na zagranicę, gdzie zawody FIS cieszą się wielką popularnością. Propagandę rozwinięto w różnych kierunkach. Z prac wydawniczych wymienić należy m. in. opracowane przez wydział turystyki Min. Komunikacji broszury o Zakopanem i FIS w 14 językach, broszury o sportach zimowych w Polsce w 6 językach oraz plakat propagandowy w 13 językach.

Kolportaż wymienionych wydawnictw na terenie zagranicznym prowadzony jest w oparciu o placówki Orbisu.

Do szeregu krajów przesłano film propagandowy, pt. „Śniegi w Polsce" w krótkich wersjach językowych. W kilku stolicach europejskich odbędą się wystawy, propagujące sporty zimowe w Polsce.

Żywy udział w akcji propagandowej bierze radio. Prócz rozgłośni polskich współdziałają radiostacje norweskie, fińskie, szwedzkie, niemieckie itd.

Z okazji zawodów FIS wydane będą specjalne znaczki pocztowe. Listy stemplowane będą specjalnym datownikiem. Na rynku polskim ukaże się nowy gatunek czekolady FIS oraz papierosy FIS. Przewidziano szereg odczytów w kraju i za granicą, projektowane są specjalne widowiska poświęcone modzie narciarskiej. Wyprodukowany zostanie szereg przedmiotów pamiątkowych z okazji FIS.

Audycja olimpijska Polskiego Radia dla Ameryki Północnej

W dniu 11 grudnia od godz. 20.30 do 20.45 Polskie Radio nada na Amerykę Północną specjalną audycję w sprawie przygotowań naszych do igrzysk olimpijskich w Helsinkach 1940.

Na audycję złoży się szereg punktów programowych. Przemawiać będą gen. dr St. Rouppert — delegat Polski do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego oraz płk. dypl. K. Glabisz — prezes Komitetu Olimpijskiego. Poza tym krótkie przemówienie wygłosi jeden z najwybitniejszych naszych i najbardziej znanych w Ameryce sportowców — Kolczyński.

Audycję rozpocznie odegranie hymnu narodowego Polski, a sama audycja przeplatana będzie wstawkami muzycznymi.

Dyktator finansowy Francji



W związku z ogłoszeniem przez rząd francuski ostatniej transzy dekretów finansowo-gospodarczych, regulujących cały szereg doniosłych dla gospodarstwa narodowego Francji problemów, reproduku jemy podobiznę ministra finansów Francji p. Paul Reynaud, którego osobistość skoncentrowała na sobie uwagę francuskich kół gospodarczych i politycznych.

Zapewnienie pracy uczestnikom walk o Niepodległość

Ministerstwa wydały zarządzenia o zapewnienie pracy uczestników walk o niepodległość. Osoby te zatrudnione w urzędach państwowych, mogą być zwalniane ze służby tylko wyjątkowo z powodu ważnych okoliczności. Redukcja funkcjonariuszów państwowych, posiadających zasługi w działalności niepodległościowej, odbywać się będzie w przyszłości jedynie za aprobatą właściwych ministrów.

Rozdanie nagród uczestnikom konkursu ukwiecenia Wilna

Obywatelski Komitet Ukwiecenia Wilna podaje do powszechnej wiadomości, że 22 listopada o godz. 18 odbędzie się uroczyste rozdanie nagród i dyplomów wyróżnionym uczestnikom konkursu ukwiecenia w 1938 roku.

Uroczystość ta będzie miała miejsce w sali posiedzeń Rady Miejskiej — ul. Dominikańska, Zarząd Miejski. Sympatycy tej akcji i goście są bardzo mile widziani.

ŻART NA STRONIE

Aktorzy

Jakoś w lipcu tego roku do Liszajkowa przyjechali aktorzy. Dwóch aktorów, dwie aktorki, sześciu statystów. Prywatnie stanowili podobno rodzinę: dziadek z babką, mąż z żoną i rodzeństwo (dla dziadków: wnuczęta). Zresztą, mniejsza o to. Nie wolno zbytnio ingerować w czyjeś prywatne stosunki...

Oficjalnie aktorzy reklamowali się jako **„trupa aktorów z cesarskich, moskiewskich teatrów"**. Na wszystkich afiszach tak było wypisane. Afisze poza tym oznajmiały, że ta carska trupa **„odegra kilka emocjonujących dramatów oraz kapitalnych komedyj, na które niniejszym Szanownych Liszajkowian zaprasza..."**

Sezon zainaugurowano wystawieniem w sali kasyna myśliwskiego wzruszającego dramatu historycznego pt. „Król Łokietek pod Pskowem". Tło dramatu było mniej więcej takie: Łokietek poróżnił się z wujem swoim, chanem kaukaskim, Menelikiem II. Zaczęli walczyć ze sobą o żyzne winnice południowej Norwegii. W konflikcie wzięła udział piękna, choć zdradliwa kobieta, Katarzyna Wielka. Dramat kończy się wspaniałym zwycięstwem gen. Franco oraz wykryciem defraudacji w kopalniach złota na Alasce.

Tłumnie przybyliśmy na dramat. Oklaski waliśmy.

Ale cóż — nas Liszajkowian, niewielu. Coś ze dwa tysiące. Stąd podczas następnych ze dwa tysiące. Stąd, podczas następnych przedstawień, sala poczęła świecić, jak to się w stolicy mówi, — pustkami... Aktorzy zgrywali się już przed kilkoma zaledwie widzami...

Ceny biletów obniżono. Ale i to mało pomogło. U nas, w Liszajkowie, o najmniejsze pieniądze trudno...

Trupa została narażona na deficyt.

Chciała opuścić nasze miasteczko, ale nie miała pieniędzy nawet na wynajęcie furmanki.

Pomagać tym biedakom zaczęliśmy... Ten parę jaj, tamta bochenek chleba...

Ale cóż z tego? Aktorzy pozdzierali buty, sfatygowali niemiłosiernie swoje ubrania prywatne...

A wyjechać wciąż nijak nie można...

Ostatnio sytuacja stała się, że tak powiem, **bardzo specyficzna...** Jeśli ktoś z cywilów znajdzie się w Liszajkowie, będzie zdziwiony i zaskoczony tym, co zdarzy mu się ujrzeć na naszych ulicach...

Po ulicy Ceglanej np. zawsze wieczorem spaceruje pewien pan w stroju ukraińskiego hetmana Mazepy z panią w stroju markizy Pompadour...

Na Małej Kasztanowej można spotkać młodzieńca, przebranego za Ryszarda Lwie Serce, a w najlepsze rozmawiającego z carem rosyjskim, Iwanem Groźnym...

Poza tym po Liszajkowie spacerują komiwojażer z XVIII wieku, Judasz z krainy jerozolimskiej, cesarz Otton trzeci i in...

Przybysz, nie znający stosunków liszajkowskich, tym wszystkim poważnie by się zafrasował: wariaci? kpiarze? uczestnicy maskarady?

Otóż — ani nie wariaci, ani nie kpiarze i nie uczestnicy maskarady!!! To aktorzy carskich, moskiewskich teatrów, którzy jakoś w lipcu tego roku do Liszajkowa zawitali i teraz w zbiednieli, te kostiumy teatralne nosić teraz muszą.

A i te już wkrótce strzępić się zaczną!...

Tajemnica morderstwa w lesie pod Bujwidzami

Na śladach 10 zaginionych

Donieśliśmy już o zagadkowym morderstwie w lesie pod Bujwidzami.

Dotychczasowe dochodzenie prowadzone przez powiatową policję śledczą z wielkim nakładem sił i energii jeszcze nie doprowadziło do wyjaśnienia tajemnicy.

Władzom śledczym chodzi przede wszystkim o ustalenie tożsamości zamordowanej. Okazało się jednak to zadaniem nie tak łatwym.

Policja ustaliła 10 wypadków zaginięć osób w wieku zamordowanej, zamieszkałych w okolicy, lecz żadna z zaginionych nie została zidentyfikowana ze zwłokami zamordowanej.

Pewne okoliczności każą również przypuszczać, że zamordowana nie jest wieśniaczką, jak z początku sądzono, lecz mieszkanką miasta, na co wskazują znalezione na jej ustach resztki karminu oraz plombowane zęby górnej szczęki.

Zabójstwo to swą tajemniczością wywołało w całej okolicy wielkie wrażenie. Kursują na ten temat rozmaite wersje, z których żadna, jak dotychczas nie znalazła potwierdzenia. Najprawdopodobniejszym wydaje się, że zamordowana by ła przemytniczką i padła z ręki pozostałych członków bandy. Możliwe, że groziła ona zdenuncjowaniem ich działalności przed władzami. Wobec stanu w jakim znajdują się zwłogi, polecono pogrzebać, zamordowaną, jako bezimienną.

(c).

dy. Odpowiedziała ostrym słowem, a on się zerwał, zelżył ją i uderzył po twarzy rękawicą. Rokowania zostały zerwane.

Rozpoczęły się dla Sygrydy dni tęsknoty i udręki. Ta dumna pani, która za wzniesienie na nią oczu ukarała książąt swijskich okrutną śmiercią w ogniu, teraz po takiej hańbie znowu nawiązuje pertraktacje. Ale uwieńczenie tych petraktacyj powodzeniem by łoby wyrokiem śmierci dla duńskiego Swejna. Swejn w czasie swej długiej tułaczki nauczył się wiele. Jomsborczycy nauczyli go tej wielkiej prawdy, że zwycięża się nie tylko siłą lecz i mądrością i podstępem. W tej chwili straszliwego niebezpieczeństwa, gdy groziło mu połączenie sił szwedzkich i norweskich, posyła Swejn do Olafa swych zauszników. Jak zdołali oni zdobyć zaufanie Olafa — któż to wie. Dość że zdobyli. A wówczas zaczęli mu opowiadać o nieziemskich wdziękach córki Swejna, Tyry.

W Norwegii cóż robić zimą jak nie słuchać pieśni i baśni. Nie skąpili też ich Olafowi zausznicy chytrego Swejna. Skończyło się na tem, że zakochał się w Tyrze na odległość. Ale miał do Sygrydy głęboką urazę. Jakie jej były powody — nie wiemy dokładnie. Podobno odważyła się mu wymówić jego dawniejsze miłostki. Postanowił się zemścić. Udał, że zgadza się na małżeństwo. Zażądał, by dla ostatecznego przypieczętowania umowy przyszła na jego okręt. Oburzyło to dumę Sygrydy. Ale ostatecznie czegóż się nie poświęca dla miłości. Wstąpiła na most zwodzony, prowadzący na okręt Olafa, ale gdy była na środku, Norwegowie zdradziecko go opuścili i Sygryda znalazła się w morzu. Wierna drużyna rzuciła się na ratunek. Z okrętu Norwegów sypały się gorzkie obelgi o wdowich zalotach.

Zapiekło się z bólu, wstydu, upokorzenia, chęci zemsty serce Sygrydy. Tę chwilę umiał wyzyskać chytry Swejn, który wnet wysłał poselstwo z prośbą o rękę królowej. Myśląc tyl ko o zemście oddała mu ją bez wahania. Ręki Tyry Swejn Olafowi odmówił.

Sygryda zabiegała teraz o utworzenie potężnej koalicji przeciw niedoszłemu kochankowi. Swejn jeszcze zwlóczył i marudził, ale ona nie dawała mu chwili wytchnienia. W końcu stanęła potężna koalicja — Dania, syn Sygrydy król szwecki, synowie zabitego przez Olafa Hakona i zbóje z Jomsborga. Postanowili pokonać go na morzu, by nie mógł uciec — jakby bohater tej miary uciekał kiedy z pola walki. Sygryda brała udział w układaniu podstępnego planu. Przygotowano zasadzkę. Olaf z małą drużyną na jedenastu okrętach spotkał siedemdziesiąt siedem okrętów połączonych nieprzyjaciół. Drużyna namawiała go do szukania ratunku w ucieczce. Ale Olaf odrzucił te haniebne pokusy. Nie cofnął się przed nierównym bojem.

Natarli wrogowie na Olafa. Przez czas jakiś wahały się losy bitwy. W pewnej chwili zdawało się, że Olaf i jego okręt „Długi Smok" zwycięża. Ale przewaga była zbyt wielka i zginął bohaterski Olaf, płacąc krwią pohańbienie Sygrydy.

Lud długie lata nie wierzył w śmierć Olafa. Chodziły wciąż wieści, że żyje, że się zdołał uchronić i że się jeszcze zjawi, by pomścić klęskę i zniewagę. Nie wrócił. Opłakiwała go przez całe lata drużyna, przyjaciel, wierny skald, Hallfred.

I kto wie, czy w ciche noce samotne nie był opłakiwany najbardziej przez tę, co nasyciła swe serce zemstą, ale miłością nasycić go nie mogła.

Zetlało już dziś serce dumnej pani, Sygrydy. Ale czujemy je jeszcze i bije, i jak gorącą falą krwi dzieli dumę od miłości.

(D. c. n.)

W. T.

Urzędy czy nie urzędy?!

„Goniec Warszawski" donosi o rozstrzygającej się obecnie sprawie w sądzie okręgowym; Ito jej jest następujące:

Swego czasu w „Musze" ukazały się żarty poświęcone rozmaitym osobom i instytucjom. Między innymi pod adresem Monopolu Tytoniowego napisano, iż jego dewizą powinno być „Pecunia non olet". Żartem tym Monopol Tytoniowy poczuł się dotknięty tak boleśnie, że wniósł skargę za pośrednictwem policji do sądu grodzkiego, dowodząc, że redaktor „Muchy" dopuścił się obrazy urzędu.

Obrazy tej nie mógł się dopatrzeć sąd grodzki i red. Buchnera uniewinnił. Urząd Monopolu Tytoniowego wniósł odwołanie od tego wyroku.

Urząd, czy nie urząd? Oto jest pytanie... Wszyscy chcą uważać siebie za urzędników: i monopolarze tytoniowi, i arboniarze, i sprzedający znaczki pocztowe... Raz na zawsze warto byłoby stwierdzić, że „jednak" to są przedsiębiorstwa i że „jednak" obowiązujący jest kupiecki stosunek do klientów...

Wyrok sądu okręgowego naszym czytelnikom zakomunikujemy.

Nielegalny lombard na Pióromoncie

Policja na podstawie obserwacyj i długotrwałych wywiadów ustaliła, że niejaki Antoni Michniewicz, zam. na Pióromoncie prowadzi nielegalny lombard.

Zarządzono rewizję, która potwierdziła w całej rozciągłości otrzymane przez policję informacje.

Przeciwko Michniewiczowi wszczęto dochodzenie. (c).

KTO CHCE ZAROBIĆ 400 tysięcy złotych!

Co hamuje akcję przebudowy jeździ wileńskich?

Na ulicy Mickiewicza u wylotu Sierakowskiego pozostawiono brzydką plamę kocich łbów, odcinającą się przykro od pobliskiego asfaltu i kostki bazaltowej. Malkontenci, nie zgłębiwszy sprawy, zaczęli narzekać na „bezhołowie miejskie".

„Kocie łby" w śródmieściu zaczynają razić. Jezdnie Wilna europeizują się, wymagania wilnian stają się coraz większe. Podnosi się już alarm z powodu byle brzydkiej plamy.

Alarm z powodu plamy na ulicy Mickiewicza jest o tyle chybiony, że w niedalekiej przyszłości, może już w przyszłyh roku,

Sierakowskiego zmieni swój bieg.

Zniknie kłopotliwe załamanie na ul. Mickiewicza, prowadzące na Montwiłłowską, i jezdnia pobiegnie poprzez część ogródka szkolnego, odetnie trochę Zygmuntowskiej i placu, na którym prosperuje dziś skład drzewa. Zostawiono więc kocie łby na tym odcinku Mickiewicza, na którym odbędzie się przesunięcie jezdni ul. Sierakowskiego.

Ale alarm podnosić trzeba. Nie wszyscy może wiedzą, że z powodu braku kostki nowoczesna jezdnia Zawalnej nie została w tym roku wykończona. Magistrat opracował plan regulacji tej ulicy, przygotował nawet kostkę, ale trzeba było ratować sytuację na Mickiewicza, gdzie zabrakło kostki. Przerwano więc roboty na Zawalnej. Dlaczego zabrakło kostki? Bo jej

nie dostarczyły wytwórnie wołyńskie.

Wilno ma duże kłopoty z kostką kamienną. Od lat co roku powtarza się to samo: **pieniądze na zakup budulca są, wytwórnie wołyńskie otrzymują zamówienia i... spóźniają się z dostawą tak skandalicznie, że hamuje to bardzo ważną dla Wilna akcję przebudowy jezdni.** Co roku pozostaje niewykonana część robót z powodu braku kostki kamiennej.

Wytwórnie wołyńskie opóźniają się z dostawami, bo mają

za dużo zamówień.

Nie mogą obsłużyć wszystkich klientów. Praca wre tam na trzy zmiany, co roku powiększana jest produkcja, jednak mimo wszystko kostki nie wystarcza.

Sytuacja naszych władz miejskich, trzeba przyznać, jest kłopotliwa, bo nic nie wskazuje na to, by w przyszłości dostawa kostki poprawiła się.

Istnieje jednak wyjście bardzo korzystne nie tylko dla Wilna lecz i dla niektórych terenów Wileńszczyzny. Chodzi

o zorganizowanie produkcji kostki kamiennej na miejscu.

Sprawa ta powinna wreszcie zainteresować bliżej te nasze gminy, które obfitują w głazy narzutowe.

Magistrat wileński konsumuje rocznie przeciętnie ponad 20 tysięcy mtr^2 kostki wartości ponad 400.000 złotych. W obecnej chwili 17 tysięcy mtr^2 sprowadza się z oddalonych wytwórni, zaledwie 3 tysiące mtr^2 zakupuje się na miejscu.

Te 3 tys. mtr^2 kostki miejscowej to wynik dość długich starań magistratu. Kamieniarze pobliskich gmin z początku nieufnie odnosili się do apelu władz miejskich. Bali się, że będzie dużo braków, że wyprodukowanej przez nich kostki nikt nie kupi. Dziś nieufność to została przezwyciężona i kostkę dowożą z gm. rzeszańskiej (najwięcej), mejszagolskeij, niemenczyńskiej i z przedmieść Wilna. Magistrat skupuje kostkę z granitu miejscowego

bez ograniczenia,

płacąc po 18,50 złotych za mtr^2. Dostawcy są z tej ceny zadowoleni. Przed tym płacono im po 16,50 zł, niedawno zaś podniesiono cenę, aby zachęcić do większej produkcji.

Mimo wszystko nie ma nadziei na podniesienie produkcji kostki miejscowej. Magistrat w swoim czasie zwrócił się z apelem do poszczególnych gmin, prosząc je o zorganizowanie produkcji kostki lub zainteresowanie tą sprawą bezrobotnych kamieniarzy (np. w Brasławskim). Nie dało to jednak rezultatu, ponieważ kamieniarze z nieufnością odnieśli się do inicjatywy gminy. Sprawa utknęła na martwym punkcie.

Trzeba

podnosić alarm,

że Wilno odczuwa brak kostki, że roboty brukarskie są hamowane, wtedy gdy na zakup kostki są pieniądze, gdy na polach Wileńszczyzny jest wbród kamieni, doskonale nadających się na wyrób kostki, wtedy gdy w niektórych gminach pełno jest bez robotnych kamieniarzy.

Przykre świadectwo naszej nieudolności! Kilkaset tysięcy złotych mogą zarobić rocznie bezrobotni kamieniarze Wileńszczyzny. Mamy wszystko: **kamień, ludzi, pieniądze** — brakuje jednego — **inicjatywy.** I dlatego tracimy. **(wl.)**

40.000 metrów kw. gładkiej nawierzchni jezdni otrzymało w roku bieżącym Wilno

Powierzchowne obliczenia wykazują, że w roku bieżącym ułożono ulepszonej nawierzchni w Wilnie około 40.000 mtr kw. Jeśli się weźmie pod uwagę, że w ciągu poprzednich lat ułożono tylko 34.000 mtr.

Przy okazji trzeba podkreślić, że suma, jaką wydatkował w roku bieżącym Magistrat na drogi i place, jest również wyjątkowo duża — wynosi bowiem 1.815.737 złotych.

Wybory do rad gromadzkich

na terenie woj. wileńskiego odbędą się w grudniu

Wybory do rad gromadzkich na obszarze województwa wileńskiego zostały już zarządzone przez wszystkich starostów powiatowych. Głosowanie w większości gromad odbędzie się w ciągu grudnia rb. Wojewoda wileński rozporządzeniem z dnia 20 września rb. dokonał nowego podziału gmin na gromady. Obecnie liczba gromad w województwie wileńskim wynosi 1.629 zamiast dawnych 881.

Delegatury Rady Handlu Zagranicznego Rzplitej Polskiej w Wilnie

W związku z wejściem w życie z dniem 13 bm. nowych przepisów regulujących eksport włókna lnianego za granicę, z dniem 14 bm. została uruchomiona w lokalu Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej Delegatura Rady Handlu Zagranicznego R. P.

Na czele tej instytucji w charakterze delegata Rady stanął p. mgr Mikołaj Szyszkowski, wicedyrektor Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, zaś zastępcą delegata został mianowany p. Wojciech Kozłowski, kierownik referatu tejże Izby.

Do zadań Delegatury należy m. in. wydawanie eksporterom lniarskim zgodnie z wymienionymi wyżej przepisami zaświadczeń na bezcłowy wywóz włókna lnianego, do otrzymywania których są uprawnione firmy, figurujące w odpowiednim rejestrze Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Ponadto delegatura jest upoważniona do wydawania innych zaświadczeń eksportowych, przewidzianych odnośnymi przepisami Ministerstwa Przemysłu i Handlu, niezbędnych przy wywozie włókna lnianego za granicę.

Cło wywozowe na włókno lniane

poprawi naszą markę za granicą

Rozporządzeniem ministra skarbu z dn. 5.XI. 1938 r. wprowadzone zostało z dniem 14.XI. 1938 r. cło wywozowe na włókno lniane.

Cłu powyższemu, które wynosi 100 zł od 100 kg nie podlega włókno lniane, wywożone za granicę za zaświadczeniami ministra p. i h. Zaświadczenia te będą wydawane przez Ministerstwo P. i H. za pośrednictwem Rady Handlu Zagranicznego — tylko eksporterom włókna lnianego wpisanym przez Ministerstwo P. i H. do rejestru eksporterów, wywożących włókno lniane o pewnych ustalonych standartach. Tryb postępowania przy wydawaniu zaświadczeń określi obwieszczenie ministra przemysłu i handlu.

* * *

Cło wywozowe ma duże znaczenie dla naszego eksportu, gdyż wyeliminuje z eksportu firmy niesolidne oraz transporty stojące jakościowo na niskim poziomie, ułatwi standaryzację włókna lnianego, jednym słowem poprawi markę naszego lnu za granicą. Nie trzeba dodawać, że tego rodzaju akcja jest pożyteczna zarówno dla handlu pracującego rzetelnie i na zdrowych podstawach, jak i dla rolnictwa.

Środa Literacka

O literaturze węgierskiej

P. Tibor Csorba, literat węgierski, pracujący od roku w Polsce nad zbliżeniem kulturalnym polsko-węgierskim, znany jest już czytelnikom „Kurjera" z dwóch artykułów opublikowanych w „Kolumnie Literackiej" (w kwietniu i lipcu rb.). Odczyt onegdajszy był w znacznej mierze powtórzeniem tych artykułów, uzupełnionym i wzbogaconym o część krajoznawczą, ilustrowaną przeźroczami. Nie będziemy więc tu streszczali wykładu prelegenta, zatrzymamy się tylko na jego myślach przewodnich.

Stosunki literackie polsko-węgierskie nawiązały się już w czasach renesansowych kiedy to na dworach polskich bawił się i pisał Węgier Balaszi, a Węgrzy znów podejmowali Czachnowskiego z Czachnowa. Po tym jednakże się urwało i dopiero okres walk o niepodległość, czasy Petöffiego nawiązują znowu stosunki kulturalne. Niestety, dziś głównymi reprezentantami „literatury" węgierskiej stali się dla Polaków, jak i dla wielu innych narodów, międzynarodowi właściwie fabrykanci komedii bulwarowej (Bus-Fekete itp.), których nie bierze pod uwagę żaden poważny podręcznik literatury węgierskiej. I tu właśnie — mówił „między wierszami" prelegent — rysuje się cała różnica stosunku do literatury węgierskiej w Polsce a na Zachodzie. Zachód bowiem zna dobrze nie tylko ten repertuar bulwarowy, ale i prawdziwą literaturę węgierską, podczas gdy u nas niezmiernie mało dotąd zrobiono w tym kierunku.

Ta nieznajomość jest widać aż tak głęboka, że — jak to stwierdziliśmy na sobie słuchając odczytu — skłonni jesteśmy traktować z nieufnością superlatywy, których prelegent nie szczędził każdemu z omawianych pisarzy. Padały określenia takie jak „nikt w literaturze świata nie dorównał mu w opisie", „pisarka - święta" itp. Jaka szkoda, że prelegent nie postarał się, choćby kosztem fotografij, które można oglądać w pierwszym lepszym prospekcie turystycznym — o ilustracje właśnie literackie, to znaczy o przekłady wierszy i choćby drobnych fragmentów prozy. Zyskałaby na tym z pewnością atrakcyjność wieczoru, jego żywość i siła przekonywująca.

Bo jeśli chodzi o sam stosunek nasz do Węgier i ich kultury, to przecież przekonywać nas nie trzeba! Jesteśmy pełni jak najlepszej woli, jesteśmy ciekawi — czegoś więcej niż widokówki i ogólnikowe superlatywy. **jim.**

Wywiadowcy opieki społecznej otrzymają jednorazowy dodatek „funkcyjny"

W związku z wzrostem bezrobocia, wzrosła automatycznie praca wywiadowców miejskiej opieki społecznej. Wydział ten zasypywany jest podaniami o zasiłki, pracę i wsparcie.

Ponieważ podań takich jest bardzo dużo, wywiadowcy wydziału opieki społecznej przeciążeni są pracą. Zwrócili się oni do Prezydium Zarządu Miasta, prosząc o przyznanie im specjalnego dodatku funkcyjnego. Podanie wywiadowców było rozpatrywane na wczorajszym posiedzeniu Magistratu. Narazie przyznano jednorazowy nieznaczny dodatek pieniężny.

Telegram gratulacyjny wileńskich Litwinów do prezydenta Smetony

W związku z ponownym wyborem Smetony na prezydenta Republiki Litewskiej miejscowi Litwini wysłali do niego telegram gratulacyjny, zaznaczając, że z przyjemnością wspominają te czasy, kiedy przyszły prezydent wyzwolonej Litwy pracował w Wilnie w charakterze urzędnika bankowego i brał czynny udział w życiu miejscowych Litwinów.

W dniu Święta niepodległości Łotwy

konsul łotewski w Wilnie p. Feliks Donas będzie przyjmował życzenia od godziny 5 do 7.

Święto Niepodległości w Gimnazjum im. Kr. Zygmunta Augusta

Wszystkie szkoły urządzały mniej lub bardziej wspaniałe obchody ku uczczeniu 20 lecia Niepodległości Polski, ale uroczystość ta nosiła odmienny, nie szablonowy, charakter w gimnazjum im. kr. Zygmunta Augusta. Gdy wszedłem na rozległy korytarz gimnazjalny, miałem wrażenie, że jestem w jakiejś szkole wojskowej: stoją dwa długie szeregi uczniów w mundurach Przysposobienia Wojskowego z karabinami u boku. Po chwili rozlegają się dźwięki mazurka Dąbrowskiego, komenda „w prawo patrz" i płynie sztandar, niesiony przez uczniów, którzy jeszcze bardziej przypominają żołnierzy ze względu na paski pod brodą. Komendant prof. Maliszewski składa raport o stanie liczebnym Hufca dyrektorowi Żelskiemu, który w gorących słowach przemawia do młodzieży. Następnie w imieniu Opieki Rodzicielskiej J. Karwowski ofiarowuje Hufcowi dar w postaci 40 masek przeciwgazowych, szkolna Bratnia Pomoc przeznacza 200 zł na zakup sprzętu ćwiczebnego, a gminy klasowe ofiarowują wiatrówkę. Z kolei dyrektor rozdaje świadectwa tym, którzy przeszli obóz letni Przysposobienia Wojskowego. Na tym się zakończyła pierwsza, „wojskowa", że tak powiem, część uroczystości.

Przy dźwiękach marsza Hufiec wszedł do auli na akademię. Tutaj pięknie przemawiał prof. W. Kwiatkowski. Chór odśpiewał szereg piosenk, a orkiestra smyczkowa odegrała kilka utworów.

Obchód skończony, młodzież wraca do domu. **Obecny.**

Zachłanna pelargonia pożarła 560 rubli w złocie

Propagator oszczędności w szkole postępował inaczej w domu

Pan Józef Wasilewski, stary, jeszcze z czasów przedwojennych, nauczyciel szkoły powszechnej w Mirze pow. stołpeckiego chował sobie na „czarną godzinę" 560 rubli w złocie, jakie zaoszczędził w ciągu swej b. długiej kariery nauczycielskiej. Aby uchronić je przed kradzieżą, zamurował w piecu do pieczenia chleba.

Pewnego dnia wybuchł w sąsiedztwie pożar, w zagrodzie Afanasja Łapszy, wobec czego p. Wasilewski uznał schowek ten za nie pewny i oszczędności złożył w doniczce z pelargonią.

Następnego dnia p. Wasilewski miał wykład w szkole na temat oszczędności i ilustrował praktycznie sposób prowadzenia kas oszczędnościowych.

Po powrocie do domu p. Wasilewski stwierdził z przykrością, że pelargonia jest na miejscu, natomiast 560 rubli w złocie ulotniło się w tajemniczy sposób, jak eter.

Wzięty w krzyżowe ognie niejaki Sztul i służąca, jako podejrzani o „pelargoniczność", nie przyznali się do winy.

560 rubli zginęło bez śladu. Zawsze jest tak, gdy ktoś mówi jedno a robi drugie.

Z Dalekiego Wschodu



Rzut oka na port rybacki i handlowy Szanghaju. Obok małych dżonek rybackich, widzimy wspaniałe, nowoczesne drapacze chmur.

100 zł. za pudełko zapałek

17-letni młodzieniec „przehulał" w ciągu 24 godz. 2 tys. zł.

Ubiegłej nocy ogólną uwagę publiczności w restauracji „Zacisze" zwracali dwaj 17—18-letni chłopcy. Wykazywali oni bardzo „szeroki gest" i posiadanie znacznychh zasobów gotówkowych.

W pewnym momencie jeden z młodzików

ZAPŁACIŁ „PICCOLO" ZA PUDEŁKO ZAPAŁEK... 100 ZŁ.

Młodzieńcy zdradzali coraz „szerszy gest". Zamawiali najdroższe. trunki, najwystawniejsze zakąski, zaprosili do swego stolika dwie fordanserki i zabawa rozgorzała w jak najlepsze.

Nieco później towarzystwo przeszło do gabinetu, skąd popłynęły dalsze zamówienia. Za najmniejszą przysługę „młodociany potentat" płacił z gestem, którego nie powstydziłby się

AMERYKAŃSKI MILIONER.

Kim byli młodzieńcy! Skąd posiadali tyle gotówki! Pytanie to, które intrygowało ubiegłej nocy obserwatorów, dziwnymi drogami (kto pozna zawiłe drogi wywiadu policyjnego) zainteresowało policję śledczą.

Roztoczono obserwację, zaś wczoraj aresztowano jednego z młodzieńców.

Przeprowadzona rewizja przyniosła nadspodziewany wynik. Wszystkie kieszenie marynarki i płaszcza wypchane były banknotami i bilonem. Ogółem znaleziono przy nim

11 TYSIĘCY ZŁOTYCH W GOTÓWCE.

Na pytanie skąd ma tyle pieniędzy, młody „dżentelmen" odpowiedział arogancko:

— A cóż to, nie mogę posiadać przy sobie pieniędzy.

W miarę jednak dalszego przesłuchania mina „bogacza" zaczęła rzednąć załamał się i przyznał, że będąc pracownikiem pewnej poważnej firmy warszawskiej

ZDEFRAUDOWAŁ 13 TYS ZŁ.

Znalazłszy się w posiadaniu tej sumy udał się niezwłocznie na dworzec pierwszym pociągiem wyjechał do Białegostoku Tam poznał młodego wilnianina, któremu się zwierzył, że posiada dużo pieniędzy i chce się „morowo" zabawić. Przyjechał z nim do Wilna i z dworca młodzi ludzie od razu pojechali do „Zacisza".

Młodociany defraudant nazywa się Józef Lipko. Twierdzi on, że w ciągu jednej doby „puścił" dwa tysiące zł. Pozostałe 11 tysięcy zł policja zakwestionowała.

Jednocześnie powędrował

RADIOGRAM DO WARSZAWSKIEGO URZĘDU ŚLEDCZEGO

w którym policja zapytuje o „wyczyny" młodocianego defraudanta. Odpowiedź jeszcze nie nadeszła. (c)

Defilada partyzantów



Partyzanci spod Rifu „Zaira", na defiladzie w Casablance, podczas uroczystego odsłonięcia pomnika marszałka Lyautey, twórcy francuskiej potęgi kolonialnej.

MODY

W sezonie jesienno-zimowym

Sukienki na rano i na wczesne popołudnie są krótkie, opięte, zachodzące na szyję, wszystkie prawie zapinają się na błyskawiczne zamki, niekiedy przód zdobią drobne zmarszczki, wielkie guzy z masy wszelkiego rodzaju, olbrzymie aksamitne szarfy krzyżujące się na przodzie stanika, lub na plecach tailleura, stebnowane doły sukien, a jak się da, to i podwójne staroświeckie falbanki — oto co nosi się w Paryżu.

Płaszcze wykonane są najczęściej z ukośnych pasów wełny i karakułów. Do najdziwniejszych modeli okryć należy peleryna ze śliwkowej wełny z przodu nieznacznie przechodzącą w żakiet i ozdobiona szalowym kołnierzem z białego lamparta. Trykotowe bluzki w odcieniu gołębim do bordo żakietów i szarych kraciastych spódnic — to specjalność domu Schiaparelli. Połączenie koloru popiołu z mlecznym szmaragdem, łączenie odcieni bleu indigo z malinowym i stalowym — to wszystko paleta barw Schiaparelliego. A teraz jeszcze jeden styl tego domu: kurtki sznurowane na przodzie skórzanym sznurowadłem, o wyłogach z aksamitu i haftowanych epoletach, haft na kołnierzykach złote guziki, bluzki z lamy lub różowej mory, wytłaczanej w różowe aksamitne kwiatki. Czarne welourowe bolerko obszyte złotym galonem nadaje się do każdej niemal wieczorowej tualety. Tak samo, jak kapturek z kogucich piór zawiązany pod brodą. Wieczorowy tailleur z georgetty w kolorze błękitnym usiany brylantowymi gwiazdami na malinowym atłasie jest kreacją, której może się nie powstydzić najbardziej wyrafinowana elegantka.

Jesienna paleta rdzawo - czerwona ma w tym roku inny wyraz. Co drugi kapelusz, co druga mufka — to nowy ton fioletu, fuksji lub pivoine. Dzisiejszy tailleur podlega najdziwaczniejszym wpływom i przemianom. Falujące bordiury z futra znajdują zastosowanie na każdym niemal kroku. Puszyste pompony, hafty i aksamitne naszycia nie uchodzą już za nieodpowiednie przybranie do tailleuru. Szarfy, kokardy, ozdobne mufki, szeroko rozłożone wyłogi — wszystko to podszywa się pod pojęcie klasycznego tailleuru. Co drugi kostium obszyty jest jednym lub paru rzędami futra. Nowy tailleur bywa trzech rodzajów: pierwszy typ — to plisowana spódnica, towarzysząca krótkiemu żakietowi, przy czym takie deux pieces składa się zwykle z dwóch rodzajów materiału. Drugi typ tailleura to modele Chanel. Luźne bolerka tego „domu' mają najrozmaitsze długości, ale zato spódnice niezmiernie wąskie. Chanel brzeży swoje żakiety na wzór hiszpański drobnymi pomponami, co daje niezwykły trochę, ale wcale miły efekt. Bolerka Vionnet mają krótką linię, przedłużoną sztucznie naszyciami na spódnicy. Schiaparelli ozdabia swoje kieszenie i wyłogi inkrustacjami z futra i dziwacznymi dużymi guzikami. Maggy Rouf prezentuje żakety dłuższe od ogólnie przyjętych w tym roku, ale zato obciska bardziej od innych biodra. Spódnica Maggy Rouff jest również dłuższa od spódnic innych „Domów", co wydłuża i wysmukla modelki tej firmy. Vera Borea dodaje do swoich tailleurów szalowe kołnierze ze srebrnych lisów, przechodzące w obramowanie z przodu a niekiedy i całego żakietu i nawet spódnicę obszywa się u dołu futrem. Patou lamuje żakiet karakułową wypustką, taką sama wypustką brzeży spódnice.

Céline.

Tabela loterii

1 dzień ciągnienia 2-ej klasy 43-ej Loterii Państw.

Główne wygrane

I i II ciągnienie

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 46837

5.000 zł.: 52515 131311

2.000 zł.: 51036 11227 58128

1.000 zł.: 16209 77096 111143 134919

500 zł.: 31400 34736 44000 48364 138235

250 zł.: 3667 20632 44753 52294 74360 81651 82426 89471 91440 92837 119074 119151 121741 122765 123516 128308 132828 132658 139876 149880

Wygrane po 125 zł.

102 405 219 396 2012 3126 385 4039 677 5174 335 684 6100 7237 871 8138 10255 539 672 740 12588 786 14132 86 411 89 15563 81 961 16473 508 17396 524 880 18012 887 19628 20652 21512 74 812 947 22124 543 23564 24882 25377 512 665 759 26020 459 739 895 27476 493 28337 976 29179 273 14 40 242 617 18 866 31291 502 694 858 934 32058 141 699 734 930.

33258 952 54151 75 637 995 36364 423 604 836 37436 637 96 38190 426 91 709 43 39807 40605 41370 575 42114 630 43108 35 291 458 663 788 852 58 44120 472 581 46226 314 48 832 901 47027 75 702 98 828 98 48076 134 804 49188

50293 51060 611 41 52065 859 53287 351 861 54080 298 688 947 53399 601 56719 57883 58336 673 59487 740 60885 61002 357 67 616 50 785 63110 64079 805

65471 827 66143 67391 69391 689 73215 98 74252 522 75033 754 903 76083 759 77897 78015 432 733 987 79202 882 942 80521 81219 574 82154 761 876 83494 723 84428 660 85181 462 86560 783 87718 76 883 640 89313 685 90264 669 80 91103 50 308 799 854 92141 382 979 91 93899 94202 95386

97133 464 98541 99559 100021 789 101165 586 807 74 102632 977 103109 282 537 73 104418 105091 329 624 106047 107448 888 108216 109107 231 738 939 110058 233 111177 112071 113288 114120 786 974 115308 65 435 835 116729 874 117683 903 36 118140 412 119194 321 927 28 120043 483 702 122278 633 123597 124601 723 894 125500 94 922 126868 127092 784 934 128056 129537 74 718 130298 936 131725 132543

133616 883 134318 135007 295 926 138095 991 140126 454 141737 143278 874 796 145971 146074 777 851 147255 468 517 148004 397 922 149308 427 845 151130 520 152194 291 153611 154682 55690 956 156194 157021 535 77 53 73 81 158349 537 69 653 700 159198

Wygrane po 62,50 zł.

27 226 329 467 744 1208 91 581 2096 201 573 722 3129 582 725 914 4499 652 905 5006 132 46 335 53 81 492 715 6569 7352 866 8032 267 330 477 636 712 68 9119 68 73 257 336 22 72 46 603 965 85 10146 56 242 776 11227 64 502 12849 13128 779 943 14056 458 799 954 15299 315 541 681 920 16130 673 893 933 17098 155 66 209 634 18408 651 873 19032 243 4 4352 86 510 803 32 20024 307 21382 538 738 22377 428 23294 968 24179 360 573 25168 238 359 580 666 834 962 26184 203 75 386 400 27436 517 28193 227 689 895 29215 761 901 56 30019 266 633 70 874 32031 489 716 993 32995 78 497 538 60 669 75.

33099 128 251 501 667 736 34425 35419 30 809 974 36160 78 37365 480 38005 644 757 869 976 39371 480 818 40116 46 51 259 422 641 41140 773 870 90 981 42182 287 304 43189 261 430 96 44258 405 61 77 909 45025 111 39 71 427 47 92 587 625 713 831 46189 312 90 946 50 47023 157 264 458 650 65 74 781 48138 49006 170 433 77 737 936

50391 478 733 961 51164 52180 259 353 4177 512 617 53061 139 212 389 42 4512 54816 55216 494 695 56023 21 4706 57211 324 401 560 58011 402 504 19 608 829 59024 71 387 550 63 647 81

60095 257 555 628 72 930 43 61287 403 22 53 76 554 648 819 62591 63572 64226 429

65098 599 66132 67810 68004 69076 684 891 70335 54 766 71026 32 57 72001 140 72 270 743 46 951 73086 599 636 74031 798 76015 77059 106 256 546 78079 421 48 79271 308 649 61 776 80216 503 84 745 944 81173 426 767 83107 66 297 462 524 614 84809 85087 98 168 86090 91 197 233 396 436 632 777 87606 780 88338 487 861 89950 605 32 91056 448 531 92575 647 929 41 93294 382 597 757 917 94209 318 95386 77 96253 656 908

98496 578 756 99551 662 93 797 849 972 100084 586 93 731 877 80 101161 610 862 102045 300 802 103256 353 104587 788 105364 581 939 106220 588 107475 506 656 79 852 938 108527 700 109515 652 88 778 111260 71 384 568 811 93 112039 585 115330 116004 144 940 117242 623 840 118197 338 94 463 119231 337 527 120078 113 278 561 674 121145 421 507 755 82 122060 642 809 917 78 123157 494 124046 141 376 761 946 125215 62 126815 127040 453 816 128411 745 827 940 129109 500 16 767 131167 206 995 132306 487 663 831 913

133220 521 134457 520 715 95 871 135234 604 983 137556 95 709 138433 795 837 139175 601 49 64 806 140330 405 8 18 951 141085 249 503 905 142219 616 143150 607 144176 303 486 619 145594 927 1465558 847 964 147087 844 148395 149397 783 855 150191 151167 231 304 60 415 85 605 49 842 907 152258 153069 541 914 25 154020 573 869 914 155139 947 156322 86 651 157362 586 711 158095 518 159388 93

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na Nr. 70104.

75.000 zł.: 8627.

10.000 zł.: 31834 67377 71249 134428 152528.

5.000 zł.: 39713 52053 85831 98753 124683 152785.

2.000 zł.: 41525 78695 81225 82995 158258 150061.

1.000 zł.: 1282 2858 20960 31531 68826 71121 77759 81621 102773 109524 124854 150554.

500 zł.: 10975 14331 19201 33593 36027 37862 46114 53091 115393 122696 151214 152308 159569.

250 zł.: 1065 3668 7473 9278 14020 14035 14445 14802 18671 22759 24230 26781 30736 41736 41818 46283 47689 48768 52962 56119 61988 66136 67294 67712 68747 69337 70429 74752 81209 84237 85969 86606 92587 94599 96858 99340 100100 101549 103480 104135 110098 126524 126823 128786 130256 139923 141658.

Wygrane po 125 zł.

148 667 867 3326 5023 79 733 43 81 6500 49 7398 594 8054 173 783 10 52 12290 436 95 518 13021 39 295 708 846 15263 481 782 16868 17102 871 18671 19004 441 617 20453 931 21695 82 22085 706 23022 104 24401 804 26646 03 27321 28453 29005 403 30134 376 31091 134 611 787 88 913 32530 681 781 804 19 33599 34084 502 808 35143 340 840 36143 900 37031 134 627 38067 632 732 39642 706 44144 894 766 42004 548 43302 704 56 64 44677 45109 794 46099 788 47375 901 88191 716 49367 50329 419 546 856 80 51693 52134 889 948 64 54077 55 670 737 818 55869 56424 701 57450 58626 928 48 59179 209 323 61 453 782 138 413 61373 62396 63938 64378 499 880 65980 66157 775 756 884 67058 769 936 68061 945 75 69035 728 94 70151 53 70 327 71258 72073 364 812 66 73155 346 573 692 74637

76239 327 51 719 819 938 70 77889 78195 485 948 79398 821 80105 98 641 82 81215 82605 83442 831 84128 526 85507 837 86510 656 87310 88229 457 89566 814 91442 501 4 716 92335 465 84 995 93199 238 94277 679 884 95084 870 96101 232 41 316 36 97540 98613 533 637 99302 511 99 100468 10284 103312 443 10462 159 641 106894 930 107908 108516 816 109551 709 110659 111643 112926 113085 305 9 25 91 625 114301 115145 981 116210 117443 118203 391 119053 514

120682 121554 122136 356 460 95 506 829 938 123492 574 632 983 125166 126030 127166 128003 253 952 129087 665 840 130852 131023 66 112 573 648 132927 134168 734 135148 322 84 888 136142 739 806 138409 876 942 139079 240 693 747 831 140587 895 141028 841 85 142192 304 753 144304 713 145254 609 767 146140 56 990 147437 975 148153 512 800 919 149155 525 662 150309 151711 26 874 152188 90 239 959 153130 21 154196 705 155048 156807 157768 158996 158996

Wygrane po 62,50 zł.

1329 416 542 694 990 2128 626 3098 113 736 803 4129 297 364 922 5249 384 437 977 6162 521 926 65 7188 610 870 8699 9755 807 11467 818 48 63 12470 593 645 13072 629 14124 219 498 559 837 15311 16035 208 780 17000 40 400 667 968 18047 19073 122 273 432 717 821 20931 21025 34 142 563 22739 23153 234 24497 503 57 25205 94 447 66 572 883 26355 461 850 27231 95 646 715 16 28313 871 29136 30071 163 535 58 31204 381 407 92 32192 228 57 780 912 34 33041 103 89 640 725 41 834 89 34534 701 834 35489 596 36490 999 37029 124 56 853 38268 549 679 968 88 39268 40065 126 45 630 41139 248 470 42003 44 0604 812 43601 267 618 44260 73 326 514 20 50 800 45104 95 274 670 708 883 47096 120 417 88 95 745 866 48026 334 564 716 839 901 49182 261 50082 659 740 837 39 51495 514 834 52228 495 507 728 53014 303 906 18 87 54050 60 651 775 862 55049 439 59 503 706 40 56323 507 40 748 843 57027 240 338 52 432 628 745 956 97 58408 46 739 59013 250 313 715 60360 61245 465 589 76 61245 465 589 62847 923 63664 64319 50 553 65056 126 260 494 531 66050 267 94 334 902 67433 20 725 887 68385 493 69514 40 74 631 30 848 967

70389 71691 722 72110 826 73316 74164 222 336 503 75564 614 90 703 76254 795 934 77298 956 544 80018 108 578 895 975 81046 82 171 322 82412 34 89 344 84202 357 85062 304 86092 261 491 87541 637 789 835 88207 99 89241 90068 153 498 652 724 91698 92943 93112 88 427 527 42 66 915 31 94663 79 745 820 95002 475 786 878 96097 568 608 97540 682 972 98006 281 99 379 540 782 967 98006 279 81 923 32 55 99035 624 758 100018 113 214 43 313 604 88 967 101004 24 97 748 102004 2 202 23 490 574 606 16 103424 80 104263 105595 835 106725 107760 814 919 108471 915 30 109086 345 63 944 46 752 869 110277 530 111522 621 738 112211 114332 571 833 115237 309 988 115571 668 117487 516 99 117487 118 810 117 933 120321 651 769 72 976 122134 440 691 710 909 122429 668 123712 47 210 516 732 125461 588 627 74 956 126790 127346 521 99 01 50 13923 67 419 39 0 501 12 944 130072 671 76 825 998 131457 643 388 548 610 938 133110 217 68 836 134066 83 85 269 99 348

135166 454 621 947 136372 137040 428 658 90 138351 139582 681 140240 737 929 141588 142220 622 978 143544 770 144756 59 145372 804 146168 444 570 608 97 147720 148165 219 871 149101 62 381 617 945 105 804 151076 514 633 152073 85 152 601 736 97 822 153221 703 854 155095 224 156312 84 598 636 80 867 157336 81 713 53 158521 169536

IV ciągnienie

Wygrane po 125 zł.

1341 2287 301 526 606 15 741 853 3169 708 4049 345 542 5383 6248 427 532 842 7158 9012 54 144 78 248 875 10522 917 11055 152 640 52 892 12065 68 120 462 77 13800 14094 566 690 710 15466 637 897 16337 976 17686 18447 689 92 904 19025 106 551 855 20018 387 742 835 21128 817 931 22014 458 822 52 926 23724 806 24216 25146 206 501 95 26176 470 864 27067 583 915 28059 221 549 867 71 814 29335 592 667 30945 31419 33079 93 607 34218 724 29 971 35441 36114 592 37013 434 623 38105 52 39055 62 196 844 40476 821 57 41012 339 42831 95 43173 247 767 825 63 44959 45702 14 46137 41 93 430 76 678 884 974 47111 48232 440 49262 77 83 698

50238 51181 309 561 813 73 52565 862 53356 874 333 54034 245 610 706 89 55021 267 510 74 886 56011 447 79 82 709 811 57370 534 837 58395 675 712 59123 265 383 506 621 93 814 47 60218 341 82 446 61232 324 400 400 614 868 906 62050 63932 65751 66047 67225 52 68 194 230 726 69151 332 851 70369 427 516 892 941 91695 737 72131 685 884 995 73032 305 49 413 631 790 937 76 74331 35 540 76147 49 531 752 77771 78055 79273 88 321 80376 82 663 80 753 81609 924 82095 644 83355 81 782 931 84912 85074 584 999 86228 829 87482 614 838 88271 380 633 886 981 89122 256 790 925 90126 52 239 91895 92424 93397 94015 195 611 95019 290 584 775 96014 212 97098 685 99251 83

100345 427 517 889 992 101290 102601 994 103444 880 104310 107232 108081 853 99 109110 110654 97 876 111670 112378 758 113364 114001 309 919 115065 123 550 740 116155 273 537 117183 119141 684 937 120927 121181 353 747 815 64 927 122380 123705 34 124185 733 125105 76909 126229 425 524 127 607 897 956 128026 195 230 129693 130080 527 131127 133524 807 973 134867 135397 136452 94 603 137319 55 711 138293 394 525 139 423 75 633 140231 141501 89 757 74 142303 143091 739 91144206 793 803 145048 310 647 14681 391 913 99 147119 765 148020 85 149280 637 873 150833 98 824 33 98 151227 371

153616 154027 155605 814 68 156021 162 775 903 157800 935 158402 159378 445 812

Wygrane po 62,50 zł.

126 362 775 2027 116 221 3022 60 114 254 538 4361 682 5029 97 6144 318 422 7792 934 8041 236 492 515 9172 422 676 99 826 964 10211 29 595 798 11086 525 64 697 12035 112 16 324 867 984 13011 773 82 953 14024 618 986 15306 411 906 63 16051 441 61 758 800 17031 408 633 38 18201 64 65 71 721 19312 13 22 429 48 942 20006 47 157 203 312 496 537 21069 176 215 332 424 762 22058 241 448 865 960 23473 520 674 24090 170 97 452 547 25569 640 923 26006 7 254 300 651 85 27569 28094 426 50 549 838 947 29170 72 417 21 625

30013 231 404 20 92 31098 168 316 98 820 32099 125 362 415 501 757 33911 89 34758 35697 36290 435 825 37026 551 38325 818 39444 681 40040 163 204 7 38 363 477 99 664 89 862 988 41206 323 28 785 98 974 43684 44195 630 93 798 45011 67 398 550 788 46283 333 589 769 47160 480 795 846 48032 139 213 81 319 88 496 547 910 39 49232 514 83 92 631 736 50191 261 78 464 987 81 51089 142 610 52059 265 83 482 53090 112 264 66 310 415 682 54043 467 55552 797 56891 962 57187 204 468 607 827

60146 600 667 751 61046 222 889 62091 123 265 643 711 21 8057 963 63920 64153 267 353 848 57 65025 62 263 558 765 864 66401 512 774 67192 479 556 769 68028 157 924 69009 368 86 583 687 841 70019 343 812 936 71131 77 363 547 634 89 72492 73203 420 547 849 74237 728 75707 24 926 76278 303 28 94 915 7036 159 78017 40 57 189 635 707 89 79780 979 80051 164 264 310 480 573 77 92 675 771 81 611 82399 432 640 714 852 97 910 14 92 96 83119 343 84781 991 85152 309 667 971 95 86042 483 710 87910 85 88827 89041 77 105 13 460 535

90362 603 888 91239 98 662 92090 153 433 93013 554 733 94726 54 75 95003 824 974 96004 20 193 502 97022 242 455 524 739 875 904 58 98303 898 99092 487 687 978 100189 506 79 101222 94 102062 332 62 438 94 103249 390 717 967 104059 149 498 106915 47 107130 48 63 108092 427 920 109250 77 799 110428 592 111590 423 49 62 762 112337 98 900 113442 76 796 114009 29 635 953 115084 320 37 444 866 980 116012 103 388 961 117500 770 118109 52 913 119324 120151 397 414 798 121726 122034 27 23139 577 124532 74 600 845 912 125620 36 744 876 82 126180 681 96 721 31 908 65 127301 596 967 128035 138422 526 605 129223 62 393 752 930 130082 87 436 647 131 790 964 132051 52 339 624 869 28 133794 850 134069 410 607 762 925 135026 318 615 60 773 900 57 136041 45 502 700 974 87 137031 332 473 853 138075 191 332 433 613 935 19066 229 53 829 140202 371 595 843 939 141097 148 90 561 899 922 142115 361 143086 384 711 45 144735 953 145238 586 661 59 721 956 146224 449 691 147127 64 95 939 148292 420 846 940 51 149480 625 754 833 150136 321 48 423 884 151325 427 69 656

152156 962 153108 378 451 94 154328 155907 156193 450 547 157012 382 158147 796 864 65 91 159076 644 308 918 94

Magistrat lustruje prowadzone przez miasto roboty

Z inicjatywy prezydenta miasta dra Maleszewskiego członkowie Magistratu zwiedzili budujące się na południu miasta drogi oraz szkołę przy ul. Beliny. Na drodze, która połączy Trakt Oszmiański z rzeźnią i stacją kolejową, wykonano już 70.000 metrów sześc. robót ziemnych i na pewnym odcinku ułożono bruk. Na drodze będącej przedłużeniem ul. Tyzenhauzowskiej do portu lotniczego na Porubanku wykonano 80.000 metrów sześc. robót ziemnych.

Magistrat zbliża książkę do niezamożnego czytelnika

Wydział kultury i oświaty Zarządu Miejsk., pragnąc zbliżyć książkę do nieznanego czytelnika, uruchomił na przedmieściach 7 małych biblioteczek, obsługiwanych przez nauczycielstwo szkół powszechnych. Biblioteczki te mieszczą się pod następującymi adresami: 1) ul. Inflancka 11 — szk. powsz. Nr 2; 2) Kolonia Kolejowa w. Góry—szk. powsz. Nr 23; 3) ul. Piaski 1 — szk. powsz. Nr 29; 4) ul. Legionowa 67 — szk. powsz. Nr 30; 5) wieś Jerozolimka—szk. powsz. Nr 31; 6) wieś Kuprianiszki — szk. powsz. Nr 32; 7) ul. Wiłkomierska 3 — szk. powsz. Nr 42.

Inicjatywie Magistratu w tym kierunku można tylko przyklasnąć.

Uwadze właścicieli nowozałożonych ogrodów owocowych

Donosiliśmy już, że Magistrat chcąc przyczynić się do rozwoju na terenie Wilna wzorowo prowadzonego ogrodnictwa, postanowił premiować nowo zakładane ogrody owocowe. W związku z tym należy podać do wiadomości osób zainteresowanych, że zgłaszanie do referatu rolnego Zarządu Miejskiego nowozakładanych w roku bieżącym ogrodów owocowych, za które właściciele chcą otrzymać premie, będą przyjmowane do 30 listopada rb. Poza tym referat przypomina osobom zainteresowanym, że w zakresie ogrodnictwa wszelkich wskazówek udziela bezpłatnie.

KRONIKA

Listopad 18 Piątek

Dziś: Odona P.
Jutro: Elżbiety Kr. Wd.

Wschód słońca — g. 6 m. 58
Zachód słońca — g. 3 m. 13

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 17.XI. 1938 r.

Ciśnienie 763
Temperatura średnia + 4
Temperatura najwyższa + 6
Temperatura najniższa + 2
Opad 0,4
Wiatr: półn.-zach.
Tendencja barom.: lekki spadek
Uwagi: dość pogodnie

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Jundziłła (Mickiewicza 33); S-ów Mańkowicza (Piłsudskiego 30); Chróścickiego i Czaplińskiego (Ostrobramska 25); Filemonowicza i Maciejewicza (Wielka 29); Pełkiewicza i Januszkiewicza (Zarzecze 20).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— **30.000 zł na obuwie i ubranie dla najbiedniejszej dziatwy.** Zarząd Miasta uchwalił wyasygnować 30.000 złotych na zakup obuwia i ubrań dla najbiedniejszej dziatwy szkół powszechnych.

SPRAWY SZKOLNE

— **Najbliższe egzaminy maturalne.** Najbliższe egzaminy maturalne dla eksternistów odbędą się w lutym 1939 roku.

WOJSKOWA

— **Rejestracja rocznika 1921.** W roku bieżącym po raz pierwszy będzie przeprowadzana rejestracja poborowych, urodzonych w roku 1921. Rejestracja rozpocznie się 1 grudnia rb. i potrwa przez cały miesiąc.

— **Poborowi 1918 r. — uwaga!** Rejestracja rocznika 1918 trwać będzie do końca bm. Niezgłoszenie się do rejestracji w terminie powoduje trudności przy staraniach o ulgi wojskowe. Rejestrację przeprowadza referat wojskowy Zarządu Miejskiego.

RZEMIEŚLNICZA

— **Uwaga Rzemieślnicy!** Wszyscy ci spośród rzemieślników-chrześcijan, którzy z jakichkolwiek powodów nie mają kart rzemieślniczych, zechcą się zgłosić do Związku Rzemieślników Chrześcijan w Wilnie, (Ad. Mickiewicza 11 m. 9) celem otrzymania informacji co do uzyskania kart.

Sekretariat Związku czynny codziennie, prócz niedziel i świąt, od godz. 18 do 21 (od 6—9 wieczorem).

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Klub Włóczęgów.** Dziś tj. w piątek, 18 bm. w Instytucie Europy Wschodniej odbędzie się zebranie klubu z prelekcją prof. Konrada Górskiego: „Pochwała Maćka Rózeczki, czyli o idealnym życiu politycznym szarego człowieka".

Początek o godz. 20.15. Wstęp za zaproszeniami. Informacje w sprawie zaproszeń — tel. 16-90, w godz. 16—17.30.

— **Ciekawy odczyt.** 22 listopada rb. o godz. 19 w lokalu przy ul. Wielkiej 33 p. inż. Karol Klukowski, uproszony przez Stowarzyszenie Techników Polskich w Wilnie, wygłosi odczyt na temat: „Zagadnienie hutnictwa żelaznego w Polsce".

Ze względu na długoletnie doświadczenie p. inż. K. Klukowskiego, jako dyrektora największych w Polsce i Rosji hut żelaznych, odczyt może dać dużo ciekawego materiału nie tylko dla świata technicznego, lecz i szerszego społeczeństwa.

Wstęp wolny.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **Zarząd Koła Wileńskiego ZOR,** wzywa swych członków do przybycia na wykład pt. „Zasady użycia broni towarzyszącej w działaniach bojowych", który odbędzie się 18.XI rb., o godz. 18 w lokalu własnym przy ul. Orzeszkowej 11a m. 1.

RÓŻNE

— **Pokaz przyrządzania ryb morskich.** Liceum Gospodarcze ZPOK przy udziale Polskiego Zjednoczenia Rybaków Morskich w Gdyni zawiadamia, że w piątek, 18 bm., o godz. 18 w lokalu szkoły przy ulicy Bazyliańskiej 2/19 odbędzie się pokaz przyrządzania ryb morskich. (Kotlety z dorsza, dorsz po polsku, smażony, pieczony z jarzynami). Na pokaz ten proszeni są wszyscy zainteresowani propagandą ryb morskich i zastosowaniem ich w gospodarstwie domowym. Wstęp wraz z konsumcją 30 gr jako zwrot kosztów.

— **„Wilnianie poznajcie Wilno".** — W najbliższą niedzielę 20 listopada br. wycieczka Związku Propagandy Turystycznej zwiedzi warsztaty Szkoły Technicznej. Objaśnień udzielać będzie kierownictwo warsztatów.

Zbiórka uczestników wycieczki o g. 18 przed głównym wejściem do Bazyliki. Udział w wycieczce 20 gr od osoby.

LIDZKA

— **Posiedzenie Rady Miejskiej.** 22 bm. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej m. Lidy. Na porządku dziennym przewidziane są sprawy podatkowe oraz budżet dodatkowy na rok 1938/39.

— **Kanalizację i wodociągi otrzyma Lida.** W ostatnich dniach przystąpiono w Lidzie do badań wodociągowo-kanalizacyjnych. Zostały rozpoczęte początkowe wiercenia, przeprowadzane w kilku punktach miasta.

— **Budowa Ośrodka Zdrowia.** Przy obiektach szpitalnych w Lidzie Zarząd Miejski oddał pod budowę ośrodka zdrowia plac wartości 19.000 zł. Budowa ośrodka posuwa się z każdym dniem. Finansuje tę całą akcję, częściowo Fundusz Pracy, częściowo Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej. Gmach Ośrodka Zdrowia dostowany będzie do najnowszych wymagań zarówno higieny, jak i ochrony na wypadek ataków gazowych. Z instytucji tej korzystać będzie nie tylko miasto, ale i sąsiednie, najbliższe gminy.

— **Budowa rzeźni eksportowej.** Sprawa budowy miejskiej rzeźni eksportowej w Lidzie weszła już na drogę realizacji. Przed paru tygodniami przystąpiono do wznoszenia gmachu, który pomyślany jest w ten sposób, że w miarę rozwoju rzeźni poszczególne działy można będzie rozszerzać przez ciągłe rozbudowywanie gmachu we wszystkich kierunkach. Kosztorys budowy obliczony jest na 600.000 zł. Budowę finansuje Fundusz Pracy.

BARANOWICKA

— **Polskie Towarzystwo Krajoznawcze w Baranowiczach,** przy technicznym wykonaniu Polskiego Biura Podróży „Orbis" urządza wycieczkę pociągiem popularnym do Warszawy. Wyjazd z Baranowicz nastąpi 3 grudnia rb. około godz. 21, pobyt w Warszawie w dniach 4 i 5 grudnia wyjazd z Warszawy nastąpi 5 grudnia około godz. 24. Koszt przejazdu w obydwie strony 14 zł 90 gr łącznie z kosztami organizacyjnymi i zwiedzaniem Warszawy z przewodnikiem. Zapisy przyjmuje Polskie Biuro Podróży „Orbis" w Baranowiczach przy ul. Ułańskiej Nr 11 do dnia 30 listopada rb. włącznie.

— **By nie łapał kłusowników i defraudantów drzewa.** P. Andrzej Cuirko, solidny i uczciwy pracownik dobrze spełnia swoje obowiązki jako gajowy. Dla ułatwienia objazdu lasu, będącego pod jego opieką, p. Cuirko używał roweru. Ta szybkość przenoszenia się z miejsca na miejsce sumiennego p. Cuirko oczywiście była nie na rękę kłusownikom i amatorom cudzego drzewa. Przeto dopilnowali moment, gdy p. Ćwirko zostawił swój rower bez opieki i ukradli ten rower, a następnie pociąwszy opony i siodełko wrzucili ten rower do Szczary. Znalazła tam rower policja.

„Zmieńcie klucze od kasy"

Ciekawy list samobójcy, sekretarza gminy trockiej

Wczoraj donieśliśmy o samobójstwie sekretarza gminy trockiej Józefa Koło, który odebrał sobie życie, rzucając się w pobliżu stacji kolejowej Rudziszki pod koła pociągu, udającego się do Wilna.

Kasa gminna oraz księgi kasowe i kontrolne urzędu gminnego zostały opieczętowane wskutek przypuszczenia, że powodem samobójstwa Józefa Koło była defraudacja.

Wczoraj przybyli do Trok prezes rady gminnej Kurec oraz sekretarz Gwiazda. Ze względu jednak na to, że księgi nie zostały jeszcze zbadane dokładnie przez prokuraturę — nie mogli przeprowadzić rewizji kasy.

Dokoła samobójstwa krążą w Trokach rozmaite pogłoski. W jednym ze znalezionych przy samobójcy chaotycznie pisanych listów znajduje się między innymi taka przestroga pod adresem władz gminnych: „zmieńcie klucze". Zdanie to nasuwa przypuszczenie, że kasa została okradziona przez jakąś osobę trzecią, która dysponowała podrobionymi kluczami i bezpośrednio ofiarą której padł Koło. Czy tak było w rzeczywistości! (c).

STOŁPECKA

— **Pożyteczna placówka.** We wsi Berezno (powiatu stołpeckiego) znajduje się państwowa szkoła przysposobienia gospodyń wiejskich. Celem tej szkoły jest przygotowanie do racjonalnej gospodarki domowej i wychowanie obywatelskie. Program nauczania obejmuje: sztukę gotowania potraw, umiejętność przyrządzania konserw i przetworów owocowych, sadownictwo, ogrodnictwo, pszczelarstwo, krawiectwo domowe, hodowlę zwierząt i drobiu, pomoc weterynaryjną i lekarską w nagłych wypadkach, zdobnictwo itd. Oprócz tego przyszłe gospodynie przechodzą kurs nauki obywatelskiej, spółdzielczość, krajoznawstwa. Wychowanie fizyczne w zakładzie tym postawione jest na wysokim poziomie. Większość dziewcząt posiada POS. Do szkoły przyjmowane są dziewczęta po ukończeniu 5 oddziałów szkoły powszechnej w wieku od 16 do 24 lat. Niewielka opłata miesięczna, wynosząca tylko 18 zł wraz z utrzymaniem w internacie, pozwala nawet mniej zamożnym rodzicom czy opiekunom kształcić swe córki na dzielne obywatelki i wzorowe gospodynie. Zakład ten pozostaje pod fachowym kierownictwem p. inż. Marii Geniuszówny, kierowniczki szkoły. Przy szkole znajduje się pięknie i wzorowo zagospodarowany majątek, będący polem doświadczalnym.

Wszelkich informacji udziela kierownictwo szkoły, do którego należy się zwracać pod następującym adresem: Państwowa Szkoła Przysposobienia Gospodyń Wiejskich w Bereźnie, poczta Mir, pow. stołpecki.

Zdzisław Imbor.

BRASŁAWSKA

— **Wystawa rolnicza.** Odbyła się w Brasławiu dwudniowa wystawa rolnicza, w której wzięli udział uczestnicy konkursów przysposobienia rolniczego z całego powiatu brasławskiego. Wystawa dała obraz 10-letniej pracy w dziedzinie przysposobienia rolniczego w powiecie brasławskim. Frekwencja zwiedzających była b. duża.

W dniu 12 bm. rozpoczął się w Zamoszu 10-dniowy kurs dla przodowników przysposobienia rolniczego z powiatu brasławskiego, na którym przeszkoleni zostaną kierownicy przyszłorocznej akcji w dziedzinie przysposobienia rolniczego.

DZIŚNIEŃSKA

ŚWIĘTO POLICJI. — W Głębokiem i na terenie powiatu dziśnieńskiego Policja Państwowa obchodziła dzień swego święta.

W dniu tym odbyły się nabożeństwa żałobne za spokój dusz policjantów poległych w obronie współobywateli.

Po nabożeństwie, odprawionym w kościele parafialnym w Głębokiem, zostały wręczone nagrody zawodnikom za korespondencyjne zawody strzeleckie, policyjny wielobój sportowy i zawody strzeleckie w maskach przeciwgazowych. Pierwszą nagrodę, ufundowaną przez starostę dziśnieńskiego, zdobył przod. p. p. Józef Komorski. Szereg innych nagród Policyjnego Klubu Sportowego zdobyli: przod. Stanisław Piotrowski, st. post. Alojzy Gapski, st. post. Mateusz Dziedzic, post. Franciszek Dubicki i post. Ignacy Wojtkowiak.

Dorocznym zwyczajem policja pow. dziśnieńskiego ufundowała kosztem 360 zł. uzyskanych drogą składek funkcjonariuszy p. p., 3 komplety biblioteczne, które w dniu święta policji wręczone zostały szkołom: w Daniłówce, gm. dokszyckiej, w Sakowiczach, gm. głębockiej i Zajeziercach, gm. jaźnieńskiej. Zaznaczyć należy, że dzieci szkoły powszechnej w Żabince, gm. głębockiej, w dowód wdzięczności za ofiarowane w r. ub. przez policję pomoce szkolne, złożyły na ręce komendanta powiatowego P. P. laurkę z życzeniami dla policji z okazji święta Korpusu Policji Państwowej.

— **Odprawa żeńskich straży samarytańsko-pożarniczych.** 13 bm. odbyła się odprawa żeńskich straży samarytańsko-pożarniczych z terenu pow. dziśnieńskiego i postawskiego, na której byli obecni: wojewódzki inspektor straży pożarnych Pianko i instruktorka wojewódzka Zofia Drozdówna. Odprawę zakończono pokazowym ćwiczeniem oddziału żeńskiego straży pożarnej ze sprzętem przeciwpożarowym oraz pokazowym prowadzeniem zajęć świetlicowych.

POSTAWSKA

— **Zjazd wójtów i sekretarzy.** 15 bm. odbył się w Postawach zjazd wójtów i sekretarzy gmin pow. postawskiego. Zjazd był poświęcony omówieniu spraw związanych z rozpisanymi wyborami samorządowymi do rad gromadzkich. Ponadto zostały omówione sprawy bieżące i finansowe zarządów gminnych. W zjeździe wzięli udział naczelnicy władz niezespolonych, którzy udzielili wójtom instrukcyj w zakresie swoich resortów.

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 17 listopada 1938 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (len za 1000 kg f-co wag. st. zał.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby—w mniejszych ilościach. W złotych:

Żyto I stand. 696 g/l	14.75	15.25
„ II „ 670 „	14.25	14.75
Pszenica I „ 748 „	19.75	20.25
„ II „ 726 „	19—	19.50
Jęczmień I „ 678/673 „ (kasz.)	—	—
„ II „ 649 „ „	14.75	15.25
„ III „ 620,5 „ (past.)	14.25	14.75
Owies I „ 468 „	15.50	16.—
„ II „ 445 „	—	—
Gryka „ 630 „	16.75	17.25
„ „ 610 „	16.—	16.50
Mąka żytnia gat. I 0—50%	29.25	29.75
„ „ „ I 0—65%	26.25	26.75
„ „ „ II 50—65%	—	—
„ „ razowa do 95%	20.50	21.5
Mąka pszen. gat. I 0—50%	37.25	38.25
„ „ „ I-A 0—65%	36—	37.—
„ „ „ II 30—65%	31.—	31.50
„ „ „ II-A 50—65%	23.50	24.—
„ „ „ III 65—70%	19.50	20.25
„ „ pastewna	15.—	16.—
„ ziemniaczana „Superior"	33.50	34.—
„ „ „Prima"	32.50	33.—
Otręby żytnie przem. stand.	9.25	9.75
Otręby pszen. śred. przem. stand.	10.—	10.50
Wyka	17.—	18.—
Łubin niebieski	8.75	9.25
Siemię lniane b. 90% f-co w. s. z.	45.—	45.50
Len trzepany Wołożyn	1560.—	1600.—
„ „ Horodziej	1860.—	1900.—
„ „ Traby	1540.—	1580.—
„ „ Miory	1310.—	1350.—
Len czesany Horodziej	2130.—	2170.—
Kądziel horodziejska	1560.—	1600.—
Targaniec moczony	650.—	690.—
„ Wołożyn	820.—	860.—

RADIO

PIĄTEK, dnia 18 listopada 1938 r.

6.57 Pieśń por. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka popularna. 8.50 Czytanki wiejskie: „Kapral Terefera" — gawęda Władysława Syrokomli. 9.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Ze świata dziecięcego. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Koncert rozrywkowy. 14.00 Przerwa. 15.00 Zagadka historyczna z audycja dla młodzieży. 15.25 Poradnik sportowy. 15.35 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.00 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi. 16.35 Pieśni w wyk. Sergiusza Benoniego. 16.50 Czy można kochać dziecko cudze jak własne — pogadanka. 17.05 Utwory Griega w wyk. orkiestry smyczkowej. 17.45 Audycja dla wsi. 1. „Zimowe żywienie zwierząt — pogadanka. 2. Jak gromada w Chomińcach zmieniła swoje oblicze. 3. Na nutę ludową. 4. Poradnik rolniczy. 18.25. Wycieczki i spacery omówi E. Piotrowicz. 18.30 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Wyzdrowiał", — słuchowisko. 19.10 O zmroku, — koncert wieczorny. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Muzyka z płyt. 21.00 Przerwa. 21.15 II część koncertu uroczystego ku uczczeniu łotewskiego Święta Narodowego. Transmisja z Rygi (przez Wilno na Warszawę II). 22.15 Utwory salonowe. Ok. 22.30 Wiedza i książka: Dzieło zbiorowe uczonych polskich o uczonych Wschodu. 22.45 Muzyka z płyt. 22.55 Rezerwa programowa. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończe nie programu.

SOBOTA, dnia 19 listopada 1938 roku.

6.57 Pieśń. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program 8.15 Muzyka popularna. 8.50 Czytanki wiejskie „Kapitan Szerpentyna" — gawęda Czesława Jankowskiego. 9.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Popularny koncert symfoniczny. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Małą skrzyneczkę dla dzieci wiejskich prow. Ciocia Hala. 13.20 Rzadziej używane instrumenty solowe. 14.00 Przerwa. 15.00 „Tomcio Paluch na dnie morza" — audycja. 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgł. Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Recital śpiewaczy Władysława Ladisa. 17.00 Pogadanka aktualna. 17.10 Audycja KKO 17.15 Nabożeństwo z Ostrej Bramy. 18.00 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.05 Sobótka speakera — zapowiada Joanna Pickarska. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Muzyka taneczna. 21.50 Koncert. 22.55 Rezerwa programowa. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— **„Gałązka rozmarynu" — Zygmunta Nowakowskiego w Teatrze Miejskim!** Dziś, w piątek dn. 18.XI kapitalne widowisko Zygmunta Nowakowskiego **„Gałązka rozmarynu"**, ciesząca się od dnia premiery niesłychanym powodzeniem na scenie Teatru Miejskiego. Dyrekcja Teatru zwraca uwagę, że przedstawienia rozpoczynają się punktualnie o godz. 20.

— Jutro, w sobotę dn. 19.XI o godz. 20 **„Gałązka rozmarynu".**

— **Niedzielna popołudniówka w Teatrze Miejskim.** Niedzielną popołudniówkę w Teatrze Miejskim wypełni doskonała sztuka Keith Winter **„Mariella"** w reżyserii dyr. Kielanowskiego. Będzie to pierwsza popołudniówka tej interesującej sztuki, która wzbudziła tak wielkie zainteresowanie wśród szerokich sfer teatralnych. Ceny popularne.

UWAGA! Dyrekcja Teatru Miejskiego podaje do wiadomości, że po przedstawieniu **„Gałązki rozmarynu"** — oczekują na P. T. Publiczność autobusy komunikacji miejskiej odchodzące w kierunku:

Zwierzyńca — linia Nr 1,
ul. Kalwaryjskiej—Koszary — linia Nr 2
i ul. Antokolskiej — linia Nr 3.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Występy J. Kulczyckiej.** Dziś operetka Jarno **„Krysia leśniczanka".** Janina Kulczycka tworzy w niej tchnącą prawdą i urokiem postać Krysi.

— **Popołudniówka niedzielna w „Lutni".** W niedzielę po południu po cenach propagandowych grana będzie operetka Abrahama **„Bal w Savoy'u"** z występem J. Kulczyckiej. Rolę Tangolity gra Tatiana Masłowa.

— **„Ogniem i mieczem".** Teatr dla dzieci w 2 rocznicę zgonu wielkiego pisarza Henryka Sienkiewicza 20 listopada o godz. 12.15 w niedzielę gra **„Ogniem i mieczem"**, widowisko według powieści pod tą samą nazwą. W widowisku biorą udział artyści Teatru „Lutnia" oraz studium baletowe J. [illegible]skiego.

Zagadkowe kurhany sprzed kilku tysięcy lat

Badania archeologiczne koło Wołkołaty

W bieżącym tygodniu Muzeum Archeologii Prehistorycznej USB zakończyło tegoroczne badania na terenie gminy wołkołackiej, pow. postawskiego. W pobliżu Wołkołaty rozkopano dwa kurhany o konstrukcji i zawartości dotychczas nie spotykanej na Wileńszczyźnie. Kurhany te występują koło Wołkołaty na przestrzeni paru kilometrów kwadratowych. Dotychczas stwierdzono istnienie pięciu podobnych kopców, znajdujących się od siebie w odległości kilkuset metrów.

Jeden z rozkopanych kurhanów wysoki do 2 mtr posiadał obstawę z głazów w formie wieńca o promieniu 12 mtr. Pod nasypem z piasku znajdował się kopiec z dużych głazów i kamieni wysoki do 2 mtr o podstawie do 7 mtr. Pod kamieniami znaleziono grób ciałopalny, a wśród kości palonych skorupkę ze sznurowym ornamentem z okresu kamienia gładzonego. W drugim kurhanie o podobnej budowie znaleziono na palenisku, o ciekawej konstrukcji, obok grobu ciałopalnego, naczynie gliniane zbliżone do ceramiki sprzed kilku tysięcy lat.

Jednocześnie rozkopano w lesie koło wsi Kisiewo cztery kurhany, zawierające słowiańskie groby szkieletowe w jamie i na poziomie z XI — XII wieku. W grobach kobiecych znaleziono paciorki szklane z pozłotą, sprowadzone z Syrii, branzolety, naszyjnik, pierścionki oraz naczynia, wyrabiane na kole.

Pracami kierowała dr Helena Cehak-Hołubowiczowa (wł.).

50-lecie Instytutu Pasteura

Koła naukowe, lekarskie społeczne stolicy Francji przygotowują się do uroczystego obchodu 50-lecia założenia w Paryżu słynnego Instytutu Pasteura, którego dobroczynne skutki dla ludzkości są powszechnie znane. Uroczyste otwarcie Instytutu Francji Sadi-Carnot, odbyo się 26 października 1888 r. Jubileusz został wyznaczony na 27 grudnia rb.



Instytut Pasteura w Paryżu. Wejście do krypty z grobem wielkiego dobroczyńcy ludzkości.



Rzut oka na laboratoria Instytutu Pasteura. Dział gruźliczo-badawczy.

Kupno i sprzedaż

OKAZYJNIE SPRZEDAM frak i smoking na wzrost mały. Poinformować się: tel 24 97.

RÓŻNE

RYSUNKI i ilustracje do wydawnictw — opracowywanie i utwory. Od 3 zł. Wilno, skrytka listowa 185.

Sztuka podobania się

Mężczyzna, kiedy włoży świeżą koszulę, nowy krawat i spodnie z odprasowanym kantem ma wrażenie, że jest elegancki i zdobędzie każdą spotkaną kobietę. Kobieta wie dobrze, że nie wystarcza się modnie i elegancko ubrać, założyć lisa, umalować wargi i uśmiechnąć się kokieteryjnie. Wie dobrze, że o jej powodzeniu decydują cera i perfumy. I ma rację: to są te dwie rzeczy, które często decydują o życoiwej karierze I dlatego prawdziwie elegancka kobieta używa pudru i wody toaletowej FORVIL 5 Fleurs, znanych i uznanych za najlepsze na całym świecie. (ARP).

LOKALE

POKÓJ z wygodami do wynajęcia dla solidnego. Mickiewicza 22—17.

POSZUKUJĘ 1—2 pokoi umeblowanych względnie nie — z absolutnie niekrępującym wejściem, z wygodami, w pobliżu ul. Zakretowej. Sub. pod „Doktór".

Nauka i Wychowanie

DO MATURY i wszelkich egzaminów przygotowuję fachowo, szybko i tanio. Pojedyńczo lub grupami. Pomoc w nauce (szkoła powszechna, gimnazjum, liceum). Adres w administracji.

LEKARZE

DR MED. JANINA
Piotrowicz Jurczenkowa
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18 68.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—* róg ul 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA
Zofia Kubińska-Majewska
z długoletnią praktyą
przyjmuje codziennie
ul. Połocka Nr 1 m. 2

LIDZKIE

SKLEP SPOŻYWCZY dobrze prosperujący w śródmieściu w Lidzie, odstąpię z powodu wyjazdu. Zgłoszenia: Piłsudskiego 17.

Jerzy Mariusz Taylor 94

Czciciele Wotana

— Niemiec? — rzuca słabo Alfred.

I słyszy natychmiast energiczne a zarazem pełne jakiegoś dziwnego oburzenia zaprzeczenie:

— Niemiec? O, nie, drogi przyjacielu! Już nie. Już tylko Polak. Na zawsze Polak.

EPILOG.

To, o czym autor chciałby teraz opowiedzieć, uważając, że czytelnikowi należą się jeszcze pewne wyjaśnienia, działo się w rok później, a ściśle rzecz biorąc — w piętnaście miesięcy po wypadkach opisanych w rozdziale ostatnim.

Był ciepły i słoneczny poranek wrześniowy, kiedy drogą, wiodącą wśród pól ładnie zoranych, a częściowo zieleniejących gęstą i świeżą runią oziminy, jechało wolno owarte auto.

Przy kierownicy siedział jasnowłosy mężczyzna w sportowym garniturze, mając po prawej ręce młodą kobietę, rozglądającą się po okolicy wesoło i z zaciekawieniem.

— Zatrzymaj, Zyg — poprosiła. — Zdaje się, że jesteśmy już na miejscu.

Mężczyzna spełnił prośbę towarzyszki, i samochód zatrzymał się tuż przy mostku, przerzuconym ponad kanałem, najwidoczniej przeprowadzonym tu w celach melioracyjnych. Oboje rozglądali się przez jakiś czas On w skupieniu, uważnie, z namarszczonymi brwiami, ona z takim zdziwieniem, jakby tę miejscowość widziała po raz pierwszy.

— Nie poznajesz, Anko? — zauważył z uśmiechem mężczyzna.

— Prawie że nie poznaję — przyznała. — Gdyby nie ten mostek, gdyby nie stary dąb nad Wisłą i gdyby nie ten zapuszczony cmentarz...

— Tak, to wszystko, co zostało z kolonii Na Grobli — powiedział mężczyzna i w tej chwili wargi jego ściągnęły się z wyrazem zawziętości. — Stary dąb i równie stary cmentarz. Wiesz przecież, że książę wykupił od kolonistów ich grunta. Musieli mu dać przy tym uroczystą obietnicę, że wyjadą natychmiast do Niemiec. Dotrzymali tej obietnicy, ale wiesz, co zrobili przedtem?

— Widzę tylko, że nie ma ani jednego domu. Ani śladu zabudowań. Nie ma nawet kirchy. O tam — wskazała ręką. — Tam stała szkoła, w której uczyłeś dzieci kolonistów. Teraz nic, tylko pola, pola i pola.

— Otóż to właśnie — uśmiechnął się mężczyzna. — Koloniści wyemigrowali rzeczywiście, dotrzymali solidnie swego zobowiązania. Postanowili jednak, że nie pozostawią tu nic, co do nich należało. Wiedzieli przecież, że musi to w spadku po nich przypaść gospodarzom polskich wsi okolicznych, pomiędzy których młody pan Ostrogski rozparcelował ich grunty, a których oni zawsze nienawidzili. W przeddzień wyprowadzki więc, a wyprowadzali się wszyscy razem gromadnie, w każdym domu poczyniono różne dziwne przygotowania. Znoszono jakieś blaszanki, jakieś worki, w których, jak się potem okazało, były szmaty. Nazajutrz cały dzień odbywała się wyprowadzka. Jechali wozami, na które naładowali cały dobytek, pędzili konie i krowy. Ostatni odjechał stary Wilhelm Ernin z pastorem Michelsem. Zdawało się, że kolonia opustoszała doszczętnie. Było już dobrze po zmierzchu, kiedy sąsiedzi, którzy zbiegli się tłumnie popatrzeć, jak emigrują Niemcy, rozeszli się do swych domów. I nagle z najbliższej wsi — pamiętasz pewnie, nazywa się tak śmiesznie, Piekiełko — poszedł alarm, że kolonia Na Grobli się pali.

Z ust młodej kobiety wyrwał się lekki okrzyk oburzenia.

— Ach, niegodziwcy. Spalili wszystko przed odejściem.

— Tak! — pokiwał głową mężczyzna. — Nie zostawili po sobie nic. Jak szarańcza wędrowna. Jak ongiś dzicy Tatarzy. Dali tym doskonałe świadectwo swej kultury.

— No, dobrze — gorączkowała się Anka. — Ale czy nikogo za to nie ukarano?

Dr Zygfryd Janik, dawniejszy nauczyciel z kolonii Na Grobli, a dziś szczęśliwy małżonek pięknej Anki Gołąbkówny i wzorowy gospodarz na ładnym folwarku, który młodej parze podarowała księżna Ostrogska w nagrodę za uratowanie od niechybnej zguby syna, uśmiechnął się zjadliwie.

— Nie było kogo karać. Czy pamiętasz tego kretyna z wielkim wolem na podgardlu, syna mleczarki?

— Nazywał się, zdaje się, Kurt...

— Tak. Głupi Kurt. Znały go dobrze i wyśmiewały się z niego wszystkie dzieci wiejskie. Otóż to on podpalił zabudowania kolonistów. Chłopi, którzy przybiegli gasić pożar, zastali go na miejscu. Tańczył koło zgliszcz, śmiał się i klaskał w dłonie z uciechy. Chcieli go zatłuc. Nie było wątpliwości, że to jego sprawka.

— Kazali mu — oburzała się Anka.

— Ależ na pewno — machnął ręką dr Janik. — Mnie nie zwiodą. Za dobrze ich znam. Namówił go do tego prawdopodobnie młody Wilhelm Ernin. On zawsze miał wpływ na głupiego Kurta. Ale dowodów nie było, a zresztą młody książę nie miał ochoty ścigać właściwego przestępcy. Wystarczało mu, że pozbył się stąd całej gromady Niemców i że udało mu się uwolnić matkę od kłopotów pieniężnych.

— Nie wiesz, gdzie oni są teraz? — zagadnęła młoda kobieta.

— Kto? Księżna z synem? Słyszałem, że wyjechali do Ostroga. Mają podobno odbudowywać stary zamek. A co? Czy chciałabyś zobaczyć młodego księcia? Zdaje się, że byłaś w nim trochę zadurzona, prawda? — podchwycił i w jego oczach zamigotały dziwne iskierki.

(D. c. n).

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Wileńska 42, tel. 96; Brześć n/B., ul. Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.

Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Emilii Plater 44, Równe—3 Maja 13, Wołkowysk—Brzeska 9/1

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz, Najmniesze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych" nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Odcz. u E. Kotlarewskiego, Wileńska 11

Redaktor odp. Zbigniew Cieślik